Rok XII. Nr. 195 (3440) Wilno, Piątek 19 Lipca 1935 r. Cena 15 groszy

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Działalność polityczna
kół katolickich w Rzeszy będzie ostro zwalczana
Rozporządzenie premj. Goeringa zapowiadające represje

BERLIN, (Pat). Niemieckie biuro informacyjne donosi: Premjer pruski Goering ogłosił dziś rozporządzenie zawierające zapowiedź represyj przeciwko **„negatywnemu stanowisku niektórych kół kleru katolickiego wobec narodowego socjalizmu i instytucyj narodowo-socjalistycznych“.**

Goering wywodzi na wstępie, że jest przeciwny rozpętaniu „Kulturkampfu“, uważa jednak za konieczne wystąpić ze stanowczością przeciwko tym czynnikom, które inspirowane przez polityczne koła katolickie występują agresywnie przeciw państwu narodowo-socjalistycznemu.

Premjer Goering wydał władzom państwowym polecenie, aby stosowały wszystkie środki prawne, będące w ich mocy, przeciw tym członkom kleru katolickiego, którzy nadużywają autorytetu swego duchownego stanowiska w celach polityeznych. Państwo narodowo-socjalistyczne gwarantuje, zdaniem Goeringa kościołowi katolickiemu oraz innym wyznaniom chrześcijańskim swobodę wyznania i zapewnia opiekę instytucjom religijnym. **Kościół jednak nie powinien do puszczać do akcji politycznej, skierowanej przeciwko rządowi.** Dygnitarze kościelni na zasadzie przysięgi, którą składają, winni są rządowi poważanie i obowiązkiem ich jest nakłaniać kler również do takiego poważania.

Rozporządzenie premjera Goeringa wskazuje dalej na liczne wypadki, w których duchowieństwo katolickie zachowało wrogie stanowisko wobec państwa. Duchowieństwo, gdy znajduje się na służbie państwowej, nietylko ma powstrzymywać się podczas swoich czynności od negatywnego stanowiska wobec narodowego socjalizmu, ale tak, jak inni pracownicy państwowi, **musi popierać narodowy socjalizm.**

Tak zwane katolickie związki młodzieży coraz bardziej oddalają się od celów religijnych. Jeżeli nie nastąpi całkowita zmiana w czynnościach tych związków, mogą być one potraktowane jako organizacje polityczne i rozwiązane. Noszenie uniformu i zajęcia sportowe pozwolone są tylko związkom młodzieży państwowej oraz członkom partji.

Goering poleca wszystkim władzom państwowym, aby stosując energiczne środki, celem zlikwidowania działalności politycznej organizacyj katolickich, brały pod uwagę, że **państwo narodowo-socjalistyczne chce zasadniczo utrzymać z kościołem katolickim stosunki pokojowe i unormowane,** czego dowodem było zawarcie konkordatu.

Kościołowi katolickiemu i ewangelickiemu w Niemczech pozostawia się zupełną swobodę wyznania i propagandy religijnej, lecz **jedynym światopoglądem politycznym, który jest dopuszczalny w Niemczech, jest światopogląd narodowo-socjalistyczny.**

* * *

BERLIN, (PAT). — Opublikowane dziś rozporządzenie premjera pruskiego Goeringa przeciw działalności politycznej duchowieństwa katolickiego wywołało wielkie poruszenie w opinji niemieckiej. Kilka dzienników wydało w południe nadzwyczajne dodatki. Prasa popołudniowa zamieszcza rozporządzenie premjera na naczelnych miejscach. Dzienniki w tytułach zaznaczają, że rozporządzenie to stanowi ostatnią przestrogę przed nadużywaniem stanowiska duchownego.

„Boersen-Zeitung“ w artykule redakcyjnym podkreśla, że zarządzenie, zwrócone jest przeciw klerykałom w centrum. Z zarządzenia tego — pisze dziennik — wynika jasno, że państwo zostało wprowadzone w taką przymusową sytuację wskutek systematycznych ataków, prowadzonych ostatnio przez część duchowieństwa.

Zdaniem **„Berliner Tageblattu“** dekret oznacza rozpoczęcie walki z działalnością tej części duchowieństwa, która dąży do pozyskania młodzieży dla myśli rewolucyjnych.

W kołach katolickich Berlina dekret Goeringa wywołał oczywiście zrozumiałą konsternację. Panuje przekonanie, że koła kościelne w tej czy innej formie odpowiedzą na dekret premjera Goeringa.

Wizyta marynarki polskiej w Estonji

TALLIN, (Pat). Bawiący w Tallinie oficerowie marynarki polskiej z komandorem Pławskim na czele spędzili dzisiejsze popołudnie na jednej z okolicznych wysp będąc gośćmi estońskiej marynarki wojennej.

Oficerów polskich podejmował śniadaniem dowódca floty estońskiej komandor Gresz. Popołudniu estońsko-polskie t-wo zbliżenia urządziło przyjęcie w nadmorskiej miejscowości Pirita. Wieczorem odbyło się przyjęcie dla załogi podoficerskiej polskich łodzi podwodnych.

29 miljardów dolarów
wynosi dług państwowy Stanów Zjednoczonych

WASZYNGTON, (PAT). — W dniu 17 bm. urzędowo ogłoszono zestawienie długu państwowego Stanów Zjednoczonych. Wedle zestawienia dług ten wynosi obecnie 29.000.000.000 dolarów, przekracza więc poważnie rekord (przeszło 26.000.000.000 dolarów) osiągnięty w czasie wojny.

Przypomnieć należy, że w chwili objęcia władzy przez Roosevelta dług ten wynosił około 16.000.000.000 dolarów.

W związku z projektem robót publicznych w bieżącym roku budżetowym, które to roboty mają pochłonąć 4.000.000.000 dolarów, do końca roku budżetowego dług państwowy Stanów Zjednoczon. poważnie przekroczy 30.000.000.000 dolarów.

Piętrzą się trudności przed Lavalem
Skrajna lewica, ugrupowania zawodowe i kombatanci zapowiadają walkę z dekretami oszczędnościowemi rządu francuskiego

PARYŻ. (Pat). Ostatnie dekrety oszczędnościowe wywołały wielkie niezadowolenie w niektórych kołach, przede wszystkiem na skrajnej lewicy i wśród ugrupowań zawodowych. Obecnie organizacje opracowują formę walki przeciw ko dekretom rządowym.

Kartel unitarny, grupujący przeważnie elementy komunistyczne pracowników instytucyj użyteczności publicznej, uchwalił wziąć udział w manifestacji protestacyjnej na pl. Opery, organizowanej przez związek zawodowy funkcjonarjuszów instytucyj użyteczności publicznej.

Prezydjum unji narodowej b. kombatantów uchwaliło rezolucję protestacyjną, twierdzącą, że dekrety rządowe najbardziej godzą w ofiary wojny, co mogłoby się przyczynić do rozpowszechnienia w opinji publicznej przekonania, że jedną z głównych przyczyn deficytu jest budżet emerytur.

Federacja syndykatu kolejarzy ogra niczyła się do ogłoszenia komunikatu protestującego przeciwko dekretom rządu.

Manifestacja protestacyjna organizowana na piątek na pl. Opery, została zwołana, mimo że — jak wiadomo — ministerstwo spraw wewnętrznych zakazało wszelkich manifestacyj ulicznych.

KOŁA PARLAMENTARNE. SĄ NAOGÓŁ PRZYCHYLNE.

PARYŻ, (Pat). Ogłoszenie dekretów rządowych żywo komentowano w kołach parlamentarnych. Referent generalny budżetu deputowany Barety, należący do ugrupowania republikanów lewicy, oświadczył, że w każdym razie lepsze są te zarządzenia niż dewaluacja. Barety oświadczył następnie, że komisja finansowa izby nie zbierze się przed początkiem września. Pierwsze jej posiedzenie po ferjach parlamentarnych będzie zresztą poświęcone nie dekretom lecz przygotowaniu dyskusji nad budżetem.

Z opinji różnych parlamentarzystów, zamieszczonych przez „Petit Journal“ wynika, że zdecydowanie wrogie stanowisko w stosunku do dekretów zajmują jedynie deputowani socjalistyczni i komunistyczni. Wśród radykałów istnieje dużo zastrzeżeń co do skuteczności dekretów. Niektórzy parlamentarzyści są zdania, że dokonanie eksperymentu prawdziwej deflacji było koniecznością. Całkowicie aprobują decyzję rządu przedstawiciele ugrupowań centrowych i prawicowych.

Dążenia Lavala do ożywienia życia gospodarczego Francji

PARYŻ, (Pat). Premjer Laval omówił z ministrami zarządzenia, mające na celu ożywienie życia gospodarczego i zmniejszenie kosztów utrzymania.

Premjer starać się będzie uzyskać obniżenie cen drogą przyjaznych porozumień, analogicznych do porozumienia zawartego z kopalniami węgla, co spowoduje zmniejszenie ceny węgla od 5 do 15 proc. Cena cukru będzie również obniżona.

Święto narodowe we Francji





Narodowe święto we Francji, które przypada na 14 lipca, w roku bież. było obchodzone szczególnie okazale. Załoga Paryża, złożona z oddziałów wojskowych różnych rodzajów broni, przeszła w olbrzymiej defiladzie przez ulice stolicy Francji. Nasza ilustracja przedstawia z lewej strony — przemarsz oddziałów karabinów maszynowych podczas defilady, na prawo — płk. de la Rocque'e, przywódcę „Ognistego Krzyża“ na czele swej organizacji w czasie uroczystości przy grobie Nieznanego Żołnierza.

Abisynja będzie walczyć o swoją wolność do ostatniego żołnierza

Wszyscy pójdą do walki

BERLIN, (PAT). — Korespondent agencj Reutera w Addis Abeble podaje wywiad z wysokim dostojnikiem abisyńskim, który oświadczył m. in.:

Cesarz na białym koniu poprowadzi osobiście swe wojska do walki. Conajmniej miljon ludzi z pikami i sztyletami, także pewna ilość z bronią nowoczesną stanie do boju. Niewiasty będą pomagały mężczyznom, a księża będą towarzyszyć wojownikom i zachęcać ich do walki. Tak walczyć będzie Abisynja w razie rozpoczęcia wojny.

Na wojnie, ciągnął dalej ów Abisyńczyk zginie duża ilość Abisynczyków, ale również wielu Włochów. Naród abisyński jest fatalistą, nie zna groźby nowoczesnej wojny i jest wobec niej obojętny.

Na pytanie co uczyni Abisynja w razie bombardowania z samolotów, dostojnik odpowiedział: Addis Abebą będzie prawdopodobnie ewakuowana od chwili rozpoczęcia wojny, a ludność ukryje się w wąwozach i górach. Przyroda dopomoże Abisynji.

Na zapytanie, jakie są szanse Abisynji, informator odpowiedział: To zobaczymy. Niezawsze człowiek z grubym kijem zwycięża. Bóg niezawsze jest po stronie wielkich bataljonów.

Na zakończenie dostojnik abisyński odpowiedział że jeżeli mocarstwa europejskie nie będą interwenjowały wcześniej lub później, gorzko tego pożałują. Gdyby zdobycie Abisynji zostało urzeczywistnione, niewątpliwie znajdzie to poważny oddźwięk wśród ludu afrykańskiego, a szczególnie w Egipcie.

Przemówienie cesarza w parlamencie

ADDIS ABEBA, (Pat). Cesarz abisyński wygłosił dziś w parlamencie oddawna zapowiadaną mowę polityczną.

Negus oświadczył, że Włochy mimo zapewnienia o swej pokojowości starają się podbić Abisynję. Propozycje uczyniono ne przez Abisynję, celem pokojowego załatwienia spornych spraw, zostały przez Włochy odrzucone. Wojna stoi u progu Abisynji. Uczyniliśmy wszystko, aby utrzymać pokój, nie możemy jednak zgodzić się na propozycję protektoratu włoskiego nad Abisynją. Uchybia to godności naszego państwa. Abisynja będzie walczyć o wolność do ostatniego żołnierza. Mimo, że Włochy posiadają nowoczesną broń, Abisyńczycy bronić będą swego cesarza i ziemi aż do śmierci. Negus oświadczył, że pójdzie w bój ze swymi żołnierzami i że raczej zginie, niż odda kraj pod obce panowanie.

W zakończeniu cesarz wezwał całą ludność bez różnicy wyznania i szczepów do walki o wolność Abisynji.

Gmach parlamentu, gdzie negus wygłosił przemówienie, otoczyły wielkie tłumy ludności, które z wielkiem zaciekawieniem oczekiwały na przemówienie władcy Abisynji.

ABISYNJA PRZYSTĘPUJE DO CZERWONEGO KRZYŻA.

BERN, (PAT). — Rząd abisyński wyraził gotowość przystąpienia do międzynarodowej konwencji czerwonego krzyża, która przewiduje polepszenie losu rannych i chorych żołnierzy armij znajdujących się w polu. W sprawie tej toczą się jeszcze rokowaniu.

Włochy dążą do okupacji Abisynji

LONDYN, (Pat). Agencja Reutera donosi z Rzymu: W kołach dobrze poinformowanych mówią, że Włochy wyrażą dobitnie swą opinję co do projektu oddania im prowincji abisyńskiej Ogaden. Stało się to wówczas, gdy minister Eden w czasie wizyty w Rzymie uczynił znaną propozycję w tej kwestji.

Powtarzają tutaj, że Włochy bynajmniej nie chcą zwiększyć swego terytorjum o pewną ilość km² pustyni. Zwracają też uwagę, że nie ma żadnego znaczenia dla Włoch kolej bez okupacji wojskowej, nieodzownej dla zapewnienia bezpieczeństwa komunikacji.

NADZWYCZAJNA SESJA RADY LIGI NARODÓW.

GENEWA, (Pat). Wielka Brytanja, Francja oraz inni członkowie rady Ligi Narodów otrzymali telegraficzną prośbę, by byli gotowi wziąć udział w nadzwyczajnej sesji rady Ligi, która zbierze się między 25 lipcem a 4 sierpniem dla rozpatrzenia zatargu włosko-abisyńskiego.

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY

Minister Przemysłu i Handlu u Pana Prezydenta

Wczoraj minister Przemysłu i Handlu p. Rajchman udał się do Wisły, by przebywającemu tam Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej złożyć sprawozdanie z aktualnych prac swego resortu.

Minister W. R. i O. P. uda się do Bułgarji

18 b. m. minister WR. i OP. przyjął posła bułgarskiego p. Kirowa. Przyjęcie to pozostaje w związku z tem, że w końcu bież. tygodnia min. Jędrzejewicz uda się do Sofji celem rewizytowania bułgarskiego min. oświaty, gen. Radewa, który w kwietniu bież. roku bawił w Warszawie.

Podczas swej podróży min. Jędrzejewicz zapozna się ze szkolnictwem bułgarskiem, a pozatem weźmie udział w uroczystościach ku czci króla Władysława Warneńczyka w Warnie.

Odebranie debitu pismu francuskiemu

Zarządzeniem ministra Spr. Wewn. odebrany został debit pocztowy dziennikowi „L'Ordre“, wydawanemu w Paryżu.

Giełda warszawska

WARSZAWA, (Pat.) Dewizy: Berlin 213,15—214.15—212.15. Holandja 359,90 i 359,75—360,70—358,90. Londyn 26,15—26,28—26,02. Kabel 5,27 i pół—5.30 i pół—5,24 i pół. Paryż 22,05—22.15—22.00. Szwajcarja 173,05—173.48—172,62. Dolar 5,26. Dolrz zł. 9,06. Ruble 4,69 do 4,70. Czerwońce 1,90. Funty szterlingi 26,15. Guldeny gdańskie 91,00 w płaceniu. Budowlana 43.00. Dolarówka 52.75.

Nowy incydent na pograniczu mandżursko-sowieckiem

TOKIO, (PAT). — Agencja Rengo donosi: Żołnierze sowieccy ostrzeliwali motorówkę japońską na Amurze wpobliżu Hełho.

Władze mandżurskie wystosowały protest do rządu sowieckiego.

Wylosowanie bony funduszu inwestycyjnego

WARSZAWA, (PAT). — W dniu 18. 7. rb. wylosowane zostały do umorzenia bony funduszu inwestycyjnego, oznaczone numerami: — 1007; 6901; 9026; 9206; 15699 i 36808 we wszystkich 10-ciu serjach wypuszczonych na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 10. 11. 1933 r. Wylosowane bony wykupywane są przez kasy urzędów skarbowych po zł. 100 za bon 25-złotowy.

Złóż datek na pomnik Marszałka w Wilnie

Konto P. K. O. 146111

Sukcesy Jędrzejowskiej

LONDYN, (PAT). — W mistrzostwach tenisowych Walji Jędrzejowska pokonała w ćwierćfinale Angielkę Brever 6:1, 6:1, a w półfinale Angielkę Lloyd w stosunku 6:0, 6:1.

W finale Jędrzejowska spotka się bądź z Angielką Noel, bądź też z Niemką Krauss.

Dzień święta narodowego we Francji



Święto narodowe Francji w dn. 14 bm. było uroczyście obchodzone w Paryżu. Na zdjęciu jeden z fragmentów oficjalnych uroczystości na Champs Elysée: prezydent Lebrun wręcza nowy sztandar jednej z formacyj lotniczych.

* * *

(We wczorajszym „Kurjerze“ na str. 3 wskutek zamiany kliszy umieszczone było pod tym samym podpisem zdjęcie, które przedstawiało regenta Jugosławji ks. Pawła przechodzącego przed kompanją honorową w Sinai w towarzystwie kr. Karola i następcy tronu rumuńskiego Michała).

Wiadomości z Kowna

O NAWIĄZANIU STOSUNKÓW POLSKO - LITEWSKICH.

Przed paru tygodniami ukazały się artykuły w „Rytasie“ i „Tiewu Żeme“ p. Zemribasa, wskazujące na potrzebę nawiązania stosunków z Polską, oraz w „Naujoji Romuwa“ i „L. Aidasie“ artykuł Dawida Zauniusa przeciw nawiązaniu stosunków. Artykuły powyższe cytowaliśmy w swoim czasie. Obecnie kolejny numer dwutygodnika „Tiewu Żeme“ gwałtownie polemizuje ze zwolennikami ugody z Polską.

W odpowiedzi chrześcijańsko-demokratyczny „Rytas“ z dnia 15 b. m. zamieszcza artykuł wstępny p. t. „Polskie i nie nadające się do dyskusji“, gdzie czytamy:

„A więc niech będzie przeklętym ten, kto śmie myśleć inaczej niż przed 50 czy 10 laty. Nawet nienadającą się do dyskusji i polską jest myśl, o ile nie będzie ona miała cech skostnienia, które w mentalności wielu weszło już w ciało i krew. A więc ani z miejsca, powtarzajmy tylko to, co przed 10 czy 15 laty może było słusznem i, wspominając, jak to było za czasów naszych dziadów, walczących z wprowadzeniem „grażdanki“ (rosyjski alfabet), bądźmy pewni że odzyskanie Wilna i utrzymanie niepodległości Litwy będzie zagwarantowane.

O ile komu się wydaje polskim nietradycyjny sposób myślenia, a myśl o potrzebie nawiązania stosunków z Polską nienadającą się do dyskusji, to można go w spokoju zostawić, by dokonał swego żywota, gdyż szkoda czasu na dyskusję z podobnymi politykami. Insynuowanie polskości jest tanią demagogją która nikogo nie przekona“.

Dalej „Rytas“ cytuje „Tiewu Żeme“, która powołuje się na artykuł Zauniusa i stwierdza, iż wszystko w nim jest stare i wielekrotnie powtarzane. „Rytas“ pisze“:

„Pamiętać o doznanej krzywdzie, czuć się obrażonym i niechcieć się spotykać — może sobie na to pozwolić prywatny człowiek lecz nie państwo“.

„P. D. Zaunius jeszcze niedawno urzędowo wyrażał mniemanie, iż związek bałtycki jest dla Litwy nie do przyjęcia do czasu uregulowania kwestji wileńskiej. Nie przeszło nawet pół roku, a związek bałtycki został zawarty, zaś sprawa wileńska pozostała w dotychczasowem stadjum. A więc można było rozwiązać problemat związku bałtyckiego, nie tykając sprawy wileńskiej. Obecnie chciałoby się zapytać p. Zauniusa, czy, wychodząc z założeń realnej polityki i realnych współczesnych interesów Litwy a nie ze wspomnień historycznych, nie wydaje mu się możliwem rozstrzygnięcie problemu stosunków polsko — litewskich z pozostawieniem sprawy wileńskiej na stronie?

Pismo stwierdza, że romantyzm w polityce jest niebezpieczny, a w stosunkach polsko-litewskich właśnie gra on dominującą rolę.

Dalej „Rytas“ ostrzega, iż pewne międzynarodowe czynniki nie chcą poprawy stosunków polsko-litewskich i w swoim czasie nie szczędziły usiłowań, by, podniecając w Litwinach pseudopatrjotyzm, wykopać przepaść między Litwinami a Polakami. Ich zainteresowanie jeszcze się nie zmniejszyło i dlatego należy baczyć, by nie stać się nieświadomem narzędziem ich interesów, lecz iść drogami interesów Litwy.

„Tiewu Żeme“ zamieszcza długi artykuł b. burmistrza Graurogkasa p. t. „Czy potrzebne są stosunki z Polakami“.

Autor dowodzi, iż nawiązanie stosunków z Polską byłoby w społeczeństwie zrozumiane jako wyrzeczenie się dążeń do odzyskania Wilna, co wywołałoby załamanie się psychiczne i wielką demoralizację.

Korzyści natomiast z dobrych stosunków z Polską Litwa by nie miała.

USTĄPIENIE BUTKERAJTISA Z DYREKTORJUM.

Spowodu złego stanu zdrowia podał się do dymisji członek Dyrektorjatu Kłajpedzkiego Butkerajtis. Dymisja została przyjęta.

Butkerajtis był członkiem „Landwirtschaftspartei“ i był stale objektem napaści ze strony Niemców spowodu wejścia do Dyrektorjatu.

Anglja i Niemcy

Podczas wojny światowej Anglja u- chodziła w Niemczech, gdzie wówczas cieszył się niezwykłem uznaniem patrjo tyczny wiersz, niearyjskiego zresztą po ety, Ernesta Zissauera „Gott strafe England", za największego wroga Niemiec. W świadomości przeciętnego Niemca Francja była wówczas szlachetnym prze ciwnikiem, ofiarą intryg angielskich, An glję natomiast obdarzano powszechną nienawiścią.

Według ówczesnych teoryj niemiec- kich profesorów Anglja była ową Kartą giną współczesną, którą współczesny Rzym-Niemcy winien był zburzyć.

Po wojnie ten stosunek Niemiec do Anglji i Francji uległ zasadniczej zmia- nie: największym wrogiem Niemiec sta je się Francja, zwłaszcza szczególną nie- nawiścią darzy przeciętny Niemiec Po- incarego, który uchodzi za winowajcę wszystkich klęsk Vaterlandu. Natomiast, jak to często bywa w historji, rozpoczy na się zbliżenie byłych zawziętych wro- gów — Anglji i Niemiec.

Wspólny front zwycięskich państw załamuje się — rozpoczyna się skutecz- na niemiecka ofenzywa dyplomatyczna. Z dojściem Hitlera do władzy, stosunki angielsko-niemieckie uległy jednak ozię bieniu. Wewnętrzno polityczne metody hitleryzmu wywołały u Anglików nie- chęć i oburzenie tej miary, że usiłowania przedstawicieli nowego niemieckiego re- żimu, nawiązania kontaktu ze społeczeń stwem angielskiem zawiodły. Panowie Bismarck jun. i Alfred Rosenberg zmu- szeni byli wycofać się z Anglji.

Sytuacja jednak powoli uległa zmia- nie. Zwłaszcza pokojowa ofenzywa kan- clerza Hitlera przyczyniła się do osłabie nia nastrojów antyniemieckich w Anglji. Społeczeństwo angielskie przeważnie pa cyfistycznie usposobione, z zadowole- niem powitało pokojowe mowy kancle- rza Hitlera jako krok naprzód nietylko w kierunku porozumienia angielsko-nie mieckiego, lecz i w kierunku stabilizacji pokoju w Europie wogóle. Nietylko rzą- dząca partja konserwatywna, lecz i opo zycyjna socjalistyczna Labour Party wy powiedziała się za wykorzystaniem wszy stkich możliwości porozumienia z Niem cami na tle pokojowych enuncjacyj kan clerza Hitlera.

Nie zmieniając swego negatywnego stosunku do wewnętrzno-politycznych przeobrażeń w Niemczech socjalistycz- ny „Daily Herald" wyraźnie podkreślał: „szukamy porozumienia z Hitlerem, któ ry stoi na czele rządu, a nie z Hitlerem, który jest tyranem"—rozróżnienie, któ- re, jak wiadomo, nie przypadło do gustu socjalistom Europy kontynentalnej...

Wśród zwolenników porozumienia z Niemcami w Anglji należy rozróżnić dwie grupy: pierwsza, najbardziej licz- na wśród społeczeństwa rekrutuje się z dogmatycznych pacyfistów. Ci wierzą szczerze, że należy w drodze rozmaitych ustępstw „naprawić krzywdę, wyrządzo- ną Niemcom w traktacie wersalskim" i że właśnie wyłącznie ta droga prowadzi do stabilizacji pokoju.

Hitleryzm, zdaniem tych pacyfistów angielskich, jest właśnie reakcją obrażo nej dumy wielkiego narodu niemieckie- go na poniżenie jego godności w Wer- salu. Trzeba więc w sprawach honoru narodowego dbać o przywrócenie równo wagi narodowej duszy niemieckiej, któ- ra dopiero zapewni trwałość pokoju. Ta kie są poglądy lorda Lothiana, który kil kakrotnie odwiedzał Hitlera, posiada zna czny wpływ na kierunek „Times'u" i uchodzi za doradcę nowego ministra spraw zagranicznych Sira Samuela Hoa- re'a.

Istnieje jednak inny kierunek przyja- ciół porozumienia z Niemcami w Anglji, który zwolenników rekrutuje nie z dog matycznych pacyfistów, lecz ze spryt- nych geszefciarzy. Ten kierunek jest mniej licznie reprezentowany, ale może wcale nie jest mniej wpływowy. Za przedstawiciela tego kierunku, obok lor- da Rothermera uchodzi krewki staruszek Lloyd George. Ten kierunek nie sprzeci- wia się bynajmniej ekspansji Niemiec we wschodnim kierunku, albo południo- wym, oczywiście pod warunkiem, że Anglja otrzyma za to komisowe.

Wobec istnienia wyżej wymienio- nych dwóch kierunków wśród społeczeń stwa angielskiego angielsko niemiecka umowa morska mogła być interpretowa na w sposób dwojaki: czy miała ona oz- naczać tylko przyczynek do fair play w stosunku do Niemiec czy też początek za sadniczej zmiany zewnętrznej polityki angielskiej? — Ostatnia mowa angiels- kiego ministra spraw zagranicznych Ho- are'a przemawia na korzyść pierwszej supozycji.

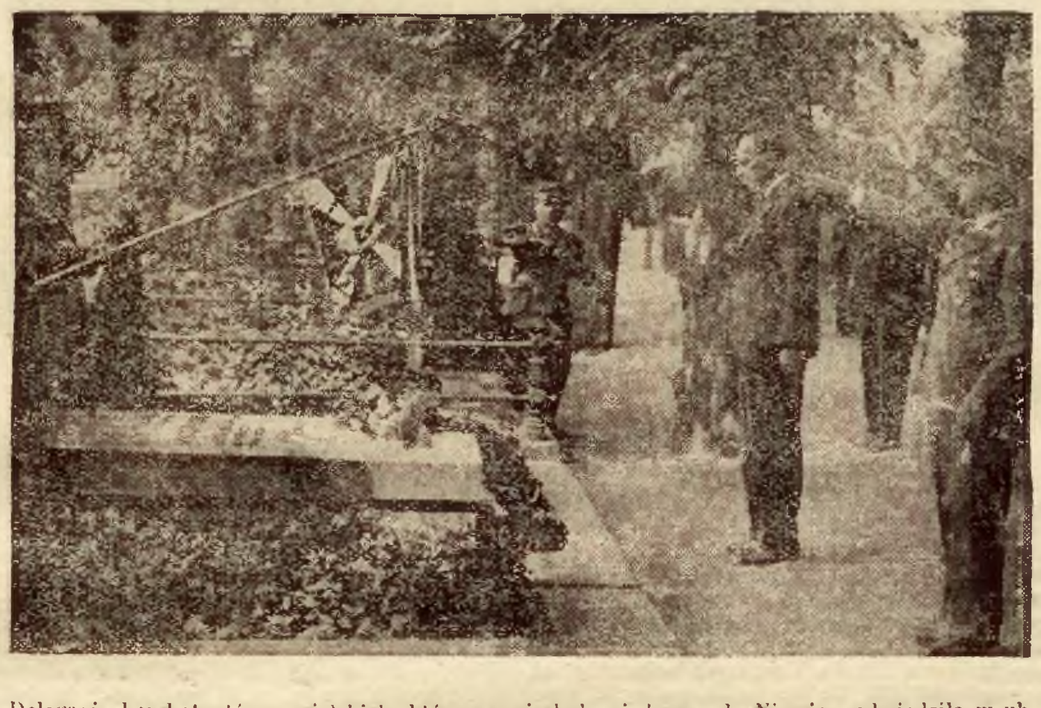
Zwłaszcza oświadczenie Hoare'a w sprawie paktu lotniczego oraz niepodleg łości Austrji, stanowią dowód tego, iż Anglja nie wyrzeka się solidarności, czy li zasad bezpieczeństwa zbiorowego, na korzyść orjentacji proniemieckiej.

Oczywiście to są narazie tylko słowa. Dopiero czyny angielskich mężów stanu wykażą jaka z wyżej wymienionych su- pozycyj, co do właściwego kierunku an gielskiej polityki zewnętrznej, jest słusz na.

Obserwator.

Pomnik Marszałka Piłsudskiego w Wilnie
Konto czekowe P. K. O. Nr. 146.111

Z pobytu angielskich kombatantów w Niemczech



Delegacja kombatantów angielskich, która przyjechała niedawno do Niemiec, odwiedziła w ub. czwartek grób słynnego lotnika niemieckiego, Manfreda von Richthofena na cmentarzu inwa lidów w Berlinie i złożyła kwiaty. Na zdjęciu, w środku — przewodniczący delegacji komba- tantów angielskich, major Fetherstone-God'ey.

Abisynja będzie się broniła

Wywiad z cesarzem Abisynji

LONDYN. (Pat.) „Times" zamieszcza wy- wiad z cesarzem Abisynji na temat konfliktu włosko-abisyńskiego.

Negus oświadczył iż dotychczas ani ze stro- ny Włoch, ani z jakiegokolwiek innego państwa, nie wysunięto propozycji w sprawie kolei że- laznej, łączącej Erytreę z Somalją. Gdyby to na- wet nastąpiło, to uregulowanie szczegółów tej sprawy nasunęłoby wiele trudności.

Jeżeli chodzi o sprawy terytorjalne, to cesarz bierze pod uwagę wymianę terytorjów, w każ- dym jednak razie Abisynja nigdy nie ustąpi z prowincyj północnych.

W końcu cesarz oświadczył, że jeżeli wojska włoskie przekroczą granicę, to on podejmie niezwłocznie walkę, odwołując się jednocześnie do Ligi Narodów.

Korespondent „Timesa" podaje również, że w piątek cesarz dokona przeglądu wojsk i wy- głosi przy tej okazji przemówienie.

——oOo——

Hitlerowcy nie mogą kupować u Żydów

BERLIN. (Pat.) Kierownik hanowerskiej na- rodowo-socjalistycznej organizacji rzemieślni- czo-handlowej Boehme ogłasza okólnik, w któ- rym oświadcza, że żadnemu członkowi partji nie wolno kupować u Żydów. Wszelkie wykro- czenia w tym kierunku będą karane przez sąd partyjny. Organizacja postanowiła skłonić kup- ców i rzemieślników do wywieszenia na ok- nach, względnie drzwiach, szyldów z napisami: „Kupiec niemiecki", lub „Rzemieślnik niemiec- ki", na dowód tego, że są aryjczykami.

ŚWIATŁA wielkiego miasta

Ulica dla urbanisty posiada ściśle o- kreślone odcinki, wymiary, szerokość — i tem się charakteryzuje. Dla nas, prze- ciętnych mieszkańców wielkiego miasta, ma i inne jeszcze cechy rozpoznawcze, trafiające w wyczułony zmysł estetyczny — przedewszystkiem urok. Wystawy kin, kawiarni, sklepów, stanowiące dla wielu siedlisko nieziszczonych marzeń, co wieczór narzucają się zdaleka oczom przechodniów świetlnemi napisami, któ re barwną mozajką opanowały szyldy, narożniki, a nawet dachy domów

Konkurencyjny wyścig poszczegól- nych sklepów doprowadził wprost do or- gji piękno wystaw. Znany jest fakt nie- chęci przechodniów do skracania sobie drogi posępnemi zaułkami i cichemi przecznicami. Ruch uliczny odbywa się przedewszystkiem po wielkich arterjach zalanych wieczorem różnobarwnem światłem reklam. Ulice zyskały typ, urok — a poszczególne kompleksy świe- tlnych punktów bardziej przemawiają do naszej orjentacji przestrzenią, niż nu meracja domów.

Kwestją pomysłowości firm jest do- prowadzenie artyzmu swoich reklam do takiej perfidji, żeby wywierały wpływ magnetyczny na kroki i wzrok przechod nia, żeby wyskakiwały barwną plamą z odcinka ulicy, żeby zmusiły do zatrzy- mania się, przeczytania i zapamiętania napisu. Wywołanie tego procesu jest do wodem celowości reklamy. W obserwa- cji wiadomo, że zachodzi pewien stały stosunek między tempem życia wielko- miejskiego, a rozproszeniem uwagi prze chodnia, który się „zawsze śpieszy" i „nigdy nie ma czasu". Nie wystarczy wobec tego sam fakt istnienia reklamy — napis mdły i byle jaki nie zostanie za- uważony — celowa reklama musi za- stanowić swojem pięknem. Trafianie w zmysł estetyczny — oto droga, przez któ rą rozumne nowoczesne firmy włamują się w świadomość, a następnie pamięć przechodnia.

W obecnych czasach rozpowszechni ły się piękne barwne napisy, odpowia- dające w zupełności wszelkim warun- kom postępowej reklamy. Wytworzone z cienkich rur, odpowiednio wygiętych, noszą nazwę „świateł" lub „reklam neo- nowych"; wspaniały swój efekt zawdzię- czają one specyficznej właściwości t. zw. gazów rzadkich, do jakich należą: hel, neon, argon. Gazy te w minimalnych ilościach wchodzą w skład procentowy powietrza. Wydobycie ich i oddzielenie od pozostałych składników atmosfery dokonywa się przy pomocy bardzo zło- żonych i precyzyjnych zabiegów techni- cznych. Zazwyczaj proces ten kojarzy się z procesem wydobywania z powie- trza azotu i tlenu.

Idea zastosowania gazów rzadkich do t. zw. „neonówek" jest prosta — po- lega na wykorzystaniu właściwości prze wodnictwa prądu przez te gazy bardzo rozrzedzone, czemu towarzyszy zjawi- sko silnego barwnego świecenia. Powsta je t. zw. zimne światło Moora. Rurki, ma jące zawierać gaz, wytwarza się ze szkła ołowiowego, jako łatwiejszego w obrób- ce. Odpowiednio wygięta rurka taka — stanowiąca literę lub część litery — po obu końcach posiada elektrody z miedzi. Ośrodkiem, przewodzącym prąd, jest gaz, który wprowadza się do rury po uprzedniem usunięciu z niej powietrza przy pomocy silnych pomp pneumatycz- nych. W celu dokładnego usunięcia po- wietrza — elektrody jej bombardowane są przez prąd o 16.000 woltów napięcia; proces ten powtarza się kilkakrotnie.

Po ochłodzeniu rurek rozpoczyna się napełnianie ich gazem. W tym celu rurki zalutowuje się w jeden długi łańcuch, w który wmocowuje się zbiornik z gazem oraz manometr. Gaz wprowadzony osią- gnąć musi przepisowe ciśnienie, które w zależności od tego, czem litera ma być napełniona, waha się w granicach od 8 do 15 mm., a więc zawartość rurki jest tak rozrzedzona, że panuje w niej mini- malne ciśnienie, jeśli się je porówna do ciśnienia otaczającej nas atmosfery, któ re się wyraża liczbą 760 mm/cm². Napeł nione zbiorniki rozłącza się i przepusz- cza przez nie prąd o słabym woltażu w ciągu 5 min. do 24 godz. Ma to na celu nadanie i zapewnienie równomiernej bar wy całej świecącej rurze.

Po tych wszystkich zabiegach rurka jest gotowa — i należy tylko teraz złożyć napis świetlny i umocować go na żelaz- nem rusztowaniu. Połączone z napisem transformatory normalny prąd zmienia ją na prąd 6.000 wolt, konieczny do wy- tworzenia zjawiska świecenia. Poszcze- gólne rurki skontaktowane są ze sobą wtopionemi w szkło drucikami., stano- wiącemi elektrodę każdej rury. Spotyka ne są także napisy, wykonane całkowicie z jednej rury. Urządzenie reklamy świetl nej połączone jest z przewodem, a nastę pnie z kontaktem, przy pomocy którego można włączać lub wyłączać efekt świe- tlny. Przez wprowadzenie prądu — w ga zie powstaje ruch wolnych elektronów. Lecąc z ogromną prędkością z bieguna

SOWIECKI LOT MOSKWA — SAN FRANCISKO

Ogólne zainteresowanie w Sowietach i poza granicami ZSRR budzi zamierzony lot słynnego lotnika sowieckiego Zygmunta Lewoniewskiego na trasie Moskwa—Biegun północny — San Francisko.

GIGANTYCZNA TRASA.

Wspomniana trasa wynosi mniejwięcej 10 000 klm., a więc należy do tras dłuższych. Nie jest to oczywiście długość rekordowa, gdyż niedawny lot Londyn—Melbourne (Australja) obejmował ponad 20.000 klm., nie mówiąc już dokoła ziemi, a więc lotach o trasach ca 40.000 klm. (taka jest długość równika). Jeżeli przeto nazwać można trasę Moskwa—San Francisko gigantyczna to nietyle ze względu na odległość ile ze względu na okoliczność, że trasa prowadzi przez biegun północny.

BIEGUN PÓŁNOCNY.

Biegun. Ileż razy to słówko obijało się o uszy przeciętnego czytelnika gazet, zwłaszcza w latach ostatnich, w związku z odnalezieniem szczątków słynnego Andrée'go, wyprawami podbiegunowemi Nobilego, Amudsena, Byrda, wreszcie perypetjami sowieckich uczonych, badaczy i lotników, w rodzaju prof. Schmidta, prof Samojłowicza, Łapidewskiego, Babuszkina, wspomnianego na początku Lewoniewskiego i wielu innych. Na tle ponurego powojennego obrazu powszechnych zbrojeń i wyścigu fabrykantów śmierci, walka o podbój dwóch biegunów stanowi jasną kartę, otwierając znękanej kryzysem ludzkości drogę do nadziej i marzeń o ostatecznem opanowaniu ślepych żywiołów i ostatecznem zwycięstwie cywilizacji nad naturą, dla zdecydowanego wyzyskania tej ostatniej na potrzeby dwumiljardowego ludzkiego zbiorowiska.

Biegun północny szturmują terytorjalnie najbardziej tu zaawansowane kraje: Norwegja — ze Szpitzbergu, Danja — z Grenlandji, Kanada, Stany Zjednoczone — z Alaski, wreszcie Rosja— z niezliczonych wysp, rozsianych na północ od wybrzeża Syberji. Szczególniejsze jednak zasługi na polu walki o biegun zdobyły: U. S. A. i Z. S. R. R. Zamierzony lot Lewoniewskiego ma być nowym listkiem laurowym w tej dziedzinie.

PRZYPUSZCZALNA MARSZRUTA POWIETRZNA.

Nie znamy jeszcze bliższych szczegółów planu Lewoniewskiego. Zapewne i sam lotnik ich nie zna, gdyż niepodobna opracowywać szczegółowego planu tam, gdzie lada przypadek w postaci nagłej wichury, śnieżycy, defektu w motorze, mgły zbładzenia i t. p. może zadecydować nietylko o zmianie wytkniętej trasy, lecz zgoła o losie samolotu i pasażerów. Jedynie patrząc na mapę białych plam niezbadanych jeszcze okolic podbiegunowych można się domyślać — z bardzo wielkiem przybliżeniem — marszruty powietrznej sowieckiego lotnika. Trasa będzie więc zapewne przebiegać, jak następuje: Moskwa —Murmańsk — morze Berenta — Biała wyspa (gdzie znaleziono po 33 latach szczątki Andrée'go i towarzyszy) — pustkowia biegunowe — ziemia Granta — ziemia Fritjofa Nansena — z. Axela (archipelag Sverdrupa) — wyspy Parry'ego — Heiberga — z. Grinnela — z. Króla Oskara z. Wiktorji i ks. Alberta — Kanada — San Francisko. W ten sposób przedstawiałaby się najkrótsza droga z Moskwy do San Francisko, a więc z serca Rosji europejskiej, aż po stolicę Dzikiego Zachodu amerykańskiego, droga najkrótsza — dodajmy — via biegun północny. Ten ostatni szczegół bowiem gra w całej imprezie rolę dominującą. Nie sztuka bowiem lecieć z Moskwy do San Francisko przez Ural, Syberję, Alaskę, ewent. Pacyfik. Prawdziwy lotnik, a takim jest ze wszech miar Zygmunt Lewoniewski — musi mieć lot z przeszkodami. Czyż może przytem istnieć dla lotnika przeszkoda groźniejsza, a więc bardziej emocjonująca aniżeli biegun północny, aniżeli tysiące kilometrów białej martwej pustyni, śniegów, lodu, kędy wyją jedynie wichry i wałęsa się mroźna śmierć?

BEZPIECZEŃSTWO.

Coprawda, w Moskwie są jak najlepszej o locie myśli. Aparat Lewoniewskiego ma być zabezpieczony przed zamarzaniem, kabinka pilota ma być izolowana tak, by siedzącemu nie dokuczał warkot śmigła. Odpowiednie zapasy żywności mają chronić przed śmiercią głodową, płozy u podwozia mają umożliwić lądowanie nawet na śnieżnej pustyni, radjostacja nadawcza ma gwarantować kontakt ze światem cywilizowanym nawet w wypadku katastrofy.

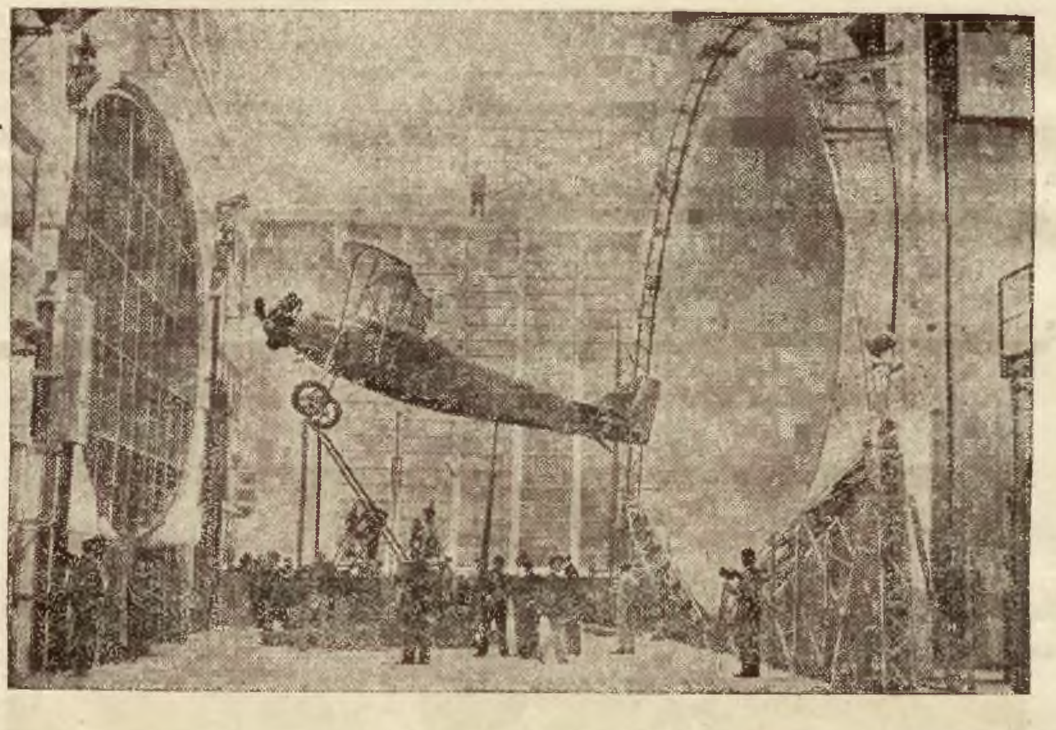
Wszystko to brzmi pocieszająco. Tem niemniej niebezpieczeństwo wyprawy jest duże. Przymusowe lądowanie na biegunie może łatwo skończyć się dla Lewoniewskiego i jego towarzyszy zagładą, tak jak zagładą skończyło się niedawno przymusowe wodowanie słynnego lotnika amerykańskiego Ulma, lecącego z Kalifornji na Hawaje. Z jednej strony bowiem podmuch Boreasza może strzaskać samolot wraz z radjem i in. przyrządami o jakąś podbiegunową lodową skałę, z drugiej zaś — nawet po stosunkowo szczęśliwem opadnięciu na śnieżną pustynię i nadaniu szeregu alarmujących S.O.S., niema pewności, że ewentualna ekspedycja ratunkowa dotrze do podanego przez rozbitków miejsca znajdzie ich i zdoła ocalić. Słowem, Lewoniewski ryzykując „transbiegunowy" lot Moskwa—San Francisko ryzykuje bardzo grubo, zwłaszcza, że oprócz bieguna, czyhać będą na lotników pustkowia i bezkresy Kanady.

ŚMIAŁKOWIE.

Te wszystkie i tym podobne trudności oczywiście śmiałków sowieckich nie odstraszą. Przeciwnie raczej ich zachęcą do podjęcia trudnej imprezy. Zdając sobie doskonale sprawę z tego, że ryzykuje wiele, uświadamia sobie Lewoniewski spewnością, że w razie sukcesu tem większa gloria spadnie na niego i jego sowiecką ojczyznę.

NEW.

Największy tunel aerodynamiczny świata



W Chalais-Meudon koło Paryża władze wojskowe zbudowały olbrzymi tunel aerodynamiczny dla doświadczeń lotniczych. Tunel ten jest największą tego rodzaju konstrukcją na świecie. Przed oddaniem tunelu do użytku dla lotnictwa wojskowego przeprowadzono w nim dokładne próby. Na zdjęciu — samolot w tunelu podczas dokonywania prób.

Ile mieliśmy strajków w b. r.

Główny Urząd Statystyczny opracował dane dotyczące strajków w Polsce w pierwszym kwartale r. b. Jak wynika z tego zestawienia, w ciągu kwartału zanotowano w Polsce 237 strajków, które objęły 3.804 zakładów pracy i 129.424 strajkujących. Liczba straconych robotniko-dni wynosiła 641.729. Na tle żądań podwyżki płac wybuchło 65 strajków, w związku z żądaniami wypłaty zaległych zarobków — 43, na tle żądań o nieobniżanie płac — 35 strajków. Wygranych całkowicie lub częściowo było 165 strajków, przegranych — 35.

Z ogólnej liczby strajków przypada na przemysł włókienniczy — 43 strajki, na drzewny — 36, na metalowy i odzieżowy po 28, na mineralny — 21, na górnictwo — 12, na rolnictwo i przemysł skórzany po 10, na handel, kredyt i ubezpieczenia — 9, na przemysł poligraficzny — 8, na budowlany — 6, na papierniczy — 4, na zakłady użyteczności publicznej i przemysł chemiczny po 3 strajki, na przemysł hotelowo-gastronomiczny — 2, na spożywczy — 13, na hutnictwo — 1 strajk.

Największa liczba strajkujących, mianowicie 75.389 osób, przypada na przemysł włókienniczy największa liczba zakładów pracy objętych strajkami — 2.070 zakładów — na przemysł odzieżowy. Największa liczba straconych robotniko-dni, mianowicie 350.378 — przypada na przemysł odzieżowy.

ujemnego do dodatniego, zderzają się z elektronami napotkanych atomów. Śladem „katastrofy" jest właśnie promień światła.

Duży koszt instalacji reklamowej znakomicie się amortyzuje dzięki taniości utrzymania. Eksploatacja omawianej reklamy w porównaniu do światła żarówkowego wyraża się stosunkiem takim, jak 15:160; jest więc 6 do 7 razy tańsza. Jeśli się zważy kolosalną przewagę estetyczną oraz 100-procentowe osiągnięcie zadania reklamowego — jasnem się staje, dlaczego „neony" wypierają dziś zwycięsko niewygodne, drogie i blade reklamy żarówkowe.

Artystyczną różnorodność barw, których kombinacje kłują oczy widza, osiąga się rozmaitemi sposobami. Przedewszystkiem zależy to od jakości użytego gazu, lub stosunku mieszaniny różnorodnych gazów. Następnie od zastosowania do wyrobu rur, obok szkła ołowiowego barwy żółtej — szkła o barwach innych. Najczęściej spotykamy reklamy czerwone; do wytworzenia ich użyto neonu, który przewodzi prąd, wysyłając silnie czerwone światło. Barwę żółtą daje hel. Barwę zieloną otrzymuje się przez wprowadzenie neonu, zmieszanego z parami rtęci — do żółtej rury. Niebieski kolor zawdzięczamy neonowi, argonowi i parom rtęci. Przez umiejętne zastosowanie mieszanek osiąga się barwy fioletową, seledynową i t. p.

Tajemnice recept tych mieszanek, pozwalające na otrzymanie wszystkich barw i odcieni — są pilnie strzeżone przez poszczególnych wytwórców. Godzien uwagi jest fakt, że udało się wyprodukować już światło białe — ważne to odkrycie ma ogromne znaczenie rozwojowe — przyczyni się niewątpliwie do zupełnego zastąpienia tym tanim i wygodnym typem oświetlenia — dotychczasowych żarówek.

Narazie w dziedzinie reklamowo-dekoracyjnej neony zyskały bezapelacyjne i bezkonkurencyjne prawo obywatelstwa.

Powódź różnobarwnych świateł pomysłowych, nastrojowych i ekscentrycznych reklam do tego stopnia opanowała środkową dzielnicę Nowego Yorku, że stworzyła jej pyszną nazwę „Mlecznej Drogi Broadway'u".

Niektóre odcinki warszawskich ulic wyglądają w nocy jak barwny haft. A i Wilno, powoli, nieśmiało, zaczyna zdobić swe mury światłem neonowem. Niedawno zainstalowany na gmachu naszej redakcji napis świetlny jest również tego typu.

Wanda Boyé.

UŚMIECHY I UŚMIESZKI.

„Miłość w Polsce"

„Jak cię widzą, tak cię piszą" — powiada nasze przysłowie, którego prawdziwość mam okazję potwierdzić. Oto we wczorajszym numerze „Neues Wiener Journal" ukazał się feljeton, raczej nowelka, a właściwie nie nowelka, lecz opowiadanko w odcinku p. t. „Miłość w Polsce".

Autorką tego jest p. Ljuba Flesch, której nazwisko nic nie mówi, przynajmniej mnie, a prawdopodobnie i czytelnikom. Zaczyna się ta historja tak:

„Pewnego razu jechałam z Berlina przez Polskę do Rumunji. Kto raz przebył tę drogę, ten, chociażby musiał najbardziej oszczędzać, kupi od granicy polskiej bilet II klasy. Nigdy nie zrozumiem, dlaczego i dokąd tylu Polaków jeździ koleją? Próbowałam już jeździć o różnych porach roku i zawsze było tak, jakgdyby właśnie zaczynały się wakacje, albo jakgdyby się kończyły. Gdyby ktoś nie wierzył, że w Polsce jest wiele dzieci, to jedna jedyna podróż koleją przekona go o tem".

„Jeśli się na granicy wsiada do przedziału drugiej klasy, można mieć nadzieję, że znajdzie się miejsce, jeśli się pozostanie w trzeciej, trzeba się liczyć napewno z tem, że zostanie się pogniecionym, zmiażdżonym, uduszonym przez chłopów, robotników i innych obywateli, którzy przypuszczają szturm do wagonów. Gdy pewnego dnia sierpniowego, bardzo zmęczona, wysiadłam z przepełnionej już w Niemczech III klasy, szczęśliwa, że dostanę się do drugiej, stwierdziłam z przerażeniem, że w tej drugiej ludzie siedzą na walizkach, w korytarzach. Zrozpaczona popędziłam na drugi koniec wagonu, ale tam była nieosiągalna dla mnie pierwsza klasa".

„W drzwiach pustego przedziału stał pewien pan, na którego zwróciłam uwagę już na dworcu w Berlinie. Był stary, zpewnością nie poniżej 80, ale starannie zakonserwowany i wypielęgnowany. Prawdopodobnie współczuł ze mną serdecznie, co wyczułam z jego głosu, gdy powiedział:

„Czy nie zechce pani tu usiąść?" Wyjaśniłam mu, że mam bilet II klasy. „Ależ to jest II klasa" — odpowiedział on. Okazało się, że z rzymskiej jedynki na drzwiach przedziału zrobił on chemicznym ołówkiem: II. Zawsze tak robi i konduktorzy znają go. Nikt nie uważa za możliwe, aby w jego wieku, kazać mu jechać w tłoku. Pozatem nazwisko jego znane w Polsce każdemu dziecku. Przedstawił się i natychmiast wiedziałam o kogo chodzi".

Tę część feljetonu p. Ljuby Flesch poświęcam P. K. Państwowym. Niech się martwią. Nie zamierzam dochodzić, kto jest tym człowiekiem, którego „nazwisko znane jest w Polsce każdemu dziecku" i który robi z pierwszej klasy drugą, chemicznym ołówkiem. Może ucharakteryzowany na staruszka Dymsza? Wiadomo, że on zawsze musi robić kawały.

Pominę także tę „miłość w Polsce", która ma być treścią feljetonu, gdyż historja byłaby zbyt długa. O tej miłości opowiada właśnie autorce starszy pan. Najlepszy jest koniec opowiadania:

Starszy pan wysiadł, konduktor na następnej stacji wyrzucił p. Ljubę z przedziału, wobec czego:

„Śmiertelnie znużona powędrowałam do drugiej klasy, gdzie ciągle jeszcze ludzie siedzieli na walizkach i spali. Nagle zerwał się w jednym z przedziałów pewien polski student i ustąpił mi miejsca. Jeszcze nie skończył zdania, gdy już siedziałam i zasypiałam, ledwie zdolna wykrztusić parę słów podziękowania, tak byłam zmęczona".

„W kraju, gdzie mężczyzna ustępuje miejsca kobiecie, a sam pozostaje w korytarzu z perspektywą przestania całej nocy, także historja o prawdziwej miłości jest wielce prawdopodobna — pomyślałam, zasypiając".

Co do mnie, to powtarzam enuncjację p. Ljuby wyłącznie na cześć owego „nieznanego studenta", jako piękny przykład rycerskości, niezbyt popularnej wśród naszego młodego pokolenia.

Wel.

Nad polskiem morzem



Nad polskiem morzem do ulubionych urozmaiceń letników należą wyjazdy łodziami rybackiemi wzdłuż brzegów otwartego Bałtyku. Na zdjęciu — trzy sympatyczne żeglarki przed wyjazdem wdzięcznie pozują do zdjęcia.

Uzgodnienie prac

Wileńskiego Komitetu Uwiecznienia Pamięci Marszałka z Komitetem Naczelnym

Z Wileńskiego Komitetu Obywatelskiego Uwiecznienia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego dowiadujemy się, że w związku z niesprecyzowaniem dotychczas stanowiska Naczelnego Komitetu w sprawie formy uwiecznienia pamięci Marszałka w Wilnie, wojewoda wileński p. Władysław Jaszczołt, jako przewodniczący Wileńskiego Komitetu Obywatelskiego, delegował do Naczelnego Komitetu w Warszawie p. M. Pawlikowskiego, dyrektora biura Prezydjum Komitetu Wileńskiego, w celu przedstawienia władzom Komitetu Naczelnego dezyderatów Komitetu Wileńskiego w tej sprawie.

Gen. Wieniawa-Długoszowski, jako przewodniczący Wydziału Wykonawczego Komitetu Naczelnego, oświadczył wysłannikowi Komitetu Wileńskiego, że wiadomości, które ostatnio ukazały się w prasie, dotyczące stanowiska Kom. Naczelnego w tej sprawie, nie są ścisłe. Z wiadomości tych wynikałoby bowiem, że Komitet Naczelny zamierza uczcić pamięć Marszałka w formie wzniesienia pomnika w Warszawie, kopca w Krakowie i grobowca na Rossie w Wilnie, natomiast akcji wzniesienia pomnika w Wilnie, jakgdyby nie popiera. Tak nie jest. **Wydział Wykonawczy Komitetu Naczelnego jednomyślnie stoi na stanowisku, że w Wilnie, jako w mieście Józefa Piłsudskiego, musi również stanąć pomnik Marszałka**, zupełnie niezależnie od grobowca na Rossie, który zresztą zostanie zbudowany staraniem Rządu, nie zaś społeczeństwa.

Zarazem jednak gen. Wieniawa-Długoszowski oświadczył, że głównem zadaniem Komitetu Naczelnego w Warszawie będzie jednoczenie i koordynowanie rozproszonych dotąd wysiłków wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, których wolą jest wieczyste uczczenie pamięci Marszałka. Uczczenie to powinno być monumentalne i piękne — godne Wielkiej Pamięci Wodza Narodu. To też Komitet Naczelny konsekwentnie zwalcza zjawiające się tu i ówdzie tendencje do wznoszenia Marszałkowi pomników lokalnych, które nie mogąc posiadać z natury rzeczy większych wartości monumentalnych, powodują tylko rozproszenie wysiłków społecznych.

Wilno, jako miasto Józefa Piłsudskiego, stanowi tu wyjątek. Wola mieszkańców Wilna i Ziemi Wileńskiej wzniesienia w „mitem mieście“ Marszałka Jego pomnika będzie uszanowana. **Komitet Wileński, który się zawiązał w tym celu, będzie nadal gromadził fundusze na pomnik Wileński, mając w dalszym ciągu osobne, niezależne od Komitetu Naczelnego, konto w P. K. O.**

Gen. Wieniawa-Długoszowski podkreślił jednak, że Komitet Naczelny wierzy, iż Wilno, które tylekroć dawało wyraz solidarności z całą Rzeczypospolitą w sprawach ogólno-państwowych, i tym razem nie uchyli się od współpracy z Komitetem Naczelnym, jeżeli chodzi o akcję ogólną. Komitet Naczelny zdaje sobie przy tem sprawę z okoliczności, że Wilno i Ziemia Wileńska nie zdołają zapewne zgromadzić o własnych siłach dostatecznych funduszów na budowę pomnika. To też Komitet Naczelny przewiduje, że z chwilą ukończenia ogólnopaństwowej zbiórki na cele uczczenia pamięci Marszałka, Wilno uzyska od Komitetu Naczelnego wydatną pomoc na budowę pomnika. Chodzi jednak o to, by Wilno nie wyłamało się z tej akcji ogólnej i by jego akces do Komitetu Naczelnego był symbolem solidarności Wilna z całą Rzeczypospolitą w wielkiem dziele uwiecznienia pamięci Józefa Piłsudskiego.

Złóż datek na pomnik Marszałka Polski
Józefa Piłsudskiego w Wilnie
Konto czekowe P. K. O. Nr. 146.111

Wzdłuż i wszerz Polski

— LEN NA WYSTAWIE PRZEMYSŁOWO-RZEMIEŚLNICZEJ W GDYNI. Dużem zainteresowaniem na Wystawie Przemysłowo-Rzemieślniczej w Gdyni, cieszą się stoiska Izb Rzemieślniczych, m. in. Białostockiej, która wystawia tanie ubrania z samodziałów lnianych — po 20—30 zł. za cały garnitur, dobrze wykonany przez zawodowych krawców w Białymstoku. Dobrze skrojone płaszcze wojskowe po 16 zł., płaszcze cywilne po 14—28 zł.

— ZJAZD MUZYKÓW. W dnach 5—8 lipca obradował w Krzemieńcu Zjazd Muzyków, zorganizowany przez Towarzystwo Wydawnicze Muzyki Polskiej. Wynikiem obrad zjazdu jest obszerna uchwała, zawierająca postulaty w sprawach uporządkowania zawodu muzycznego i powołania Izby Muzycznej, reorganizacja szkolnictwa muzycznego, propagandy muzyki współczesnej, amatorstwa muzycznego, muzyki kościelnej i in. Uchwała zjazdu została złożona Ministrowi W. R. i O. P.

— REWINDYKACJA KOŚCIOŁA NA WOŁYNIU. Wojewoda wołyński Henryk Józewski zarządził przejęcie od duchowieństwa prawosławnego i przekazanie duchowieństwu rzymsko-katolickiemu świątyni w Wyszogródku, pow. krzemienieckiego ufund. w XVIII w. przez Ryszczewskich, a następnie w r. 1891 zabranej kościołowi katolickiemu przez rząd moskiewski i przerobionej na cerkiew prawosławną.

Aktu rewindykacji dokonał dn. 14-go lipca starosta krzemieniecki Czarnecki w obecności delegata kurji biskupiej ks. Kotwickiego, delegata konsystorza prawosławnego ks. Zielińskiego, lokalnych władz, gminnych oraz świadków ze strony ludności katolickiej i prawosławnej.

—ZBIORY W LUBELSZCZYŹNIE ZAPOWIADAJĄ SIĘ ZNAKOMICIE. Na terenie województwa lubelskiego rozpoczęły się już żniwa. Zbiory we wszystkich powiatach zapowiadają się znakomicie. Wyjątek stanowią jedynie okolice zniszczone przez burze.

Okólniki Ministra Spr. Wewnętrznych

o sporządzaniu spisów wyborców do Sejmu i do Senatu

INSTRUKCJA O SPORZĄDZANIU SPISÓW WYBORCÓW DO SEJMU.

Spisy wyborców do Sejmu sporządza się na podstawie rejestrów mieszkańców. Zamieszkanie i zmiany miejsca zamieszkania ustala z urzędu, lub na wniosek osoby interesowanej, albo też na żądanie władz zarząd gminy. Osoby czasowo w gminie przebywające, bez względu na czas pobytu, nie podpadają pod pojęcie mieszkańców gminy.

Przełożeni gmin sporządzają spisy wyborców do Sejmu osobno dla każdego obwodu głosowania. Spisy wyborców sporządzane są w układzie terytorjalnym, czyli w porządku ulic i numerów domów, lub w porządku alfabetycznym nazwisk, zależnie od tego, w jaki sposób prowadzony jest przez gminę rejestr mieszkańców.

Dla każdego wyborcy należy wymienić w spisie nazwisko i imię, dzień, miesiąc i rok urodzenia, zawód, miejsce zamieszkania oraz datę, od kiedy mieszka w obwodzie głosowania.

W razie skreślenia kogokolwiek z listy nie należy zmieniać bieżącej numeracji. Na końcu spisu wymienić należy liczbę nazwisk, które spis zawiera. Spis winien być podpisany przez przełożonego gminy i nosić pieczęć gminy. Do spisu podpisanego już nie wolno dopisywać żadnych nazwisk, a w razie konieczności uzupełnienia spisu, należy sporządzić spis dodatkowy.

Koszty sporządzenia spisów wyborców ponoszą gminy.

INSTRUKCJA O PROWADZENIU SPISÓW WYBORCÓW DO SENATU.

Spisy wyborców do Senatu prowadzić będą powiatowe władze administracji ogólnej, przyczem dla każdego obwodu wyborczego ma być sporządzony oddzielny spis.

Do spisów wyborców poszczególnych obwodów mają być wciągnięci obywatele, mający prawo wybierania do Senatu, którzy w obwodach tych zamieszkują.

Obywatele, posiadający prawo wybierania do Senatu z tytułu zasługi osobistej, lub z tytułu wykształcenia mają być wciągnięci do spisów tylko wówczas, jeżeli udowodnią, że im to prawo przysługuje. — W tym celu winni oni się zgłosić w gminie zamieszkania z dokumentami, stwierdzającemi ich prawo do wybierania.

Obywatele, którzy w określonym okresie czasu nie zgłoszą się z właściwemi dokumentami, nie będą przez urząd wciągnięci do spisów wyborców. Wszelkie pisma w sprawach wyborczych wolne są od opłat stemplowych. Obywatele, posiadający prawo wybierania do Senatu z tytułu zaufania obywateli, mają być wciągnięci do spisów z urzędu.

Każdy spis obejmować będzie trzy oddzielne działy a mianowicie: a) wyborców z tytułu zasługi osobistej; b) wyborców z tytułu wykształcenia; c) wyborców z tytułu zaufania obywateli.

Wyborca do Senatu może być wpisany do jednego tylko działu. Przy zbiegu tytułów, dających prawo wybierania do Senatu należy wyborcę zapisać w pierwszym kolejnym dziale, do którego posiada tytuł. Tak np. obywatela, posiadającego wykształcenie akademickie i odznaczonego orderem „Virtuti Militari“, należy wciągnąć tylko do działu, zawierającego wyborców z tytułu zasługi osobistej.

Spisy powinny zawierać numer kolejny wyborcy, nazwisko i imię, datę urodzenia, zawód i miejsce zamieszkania.

Każdy egzemplarz spisu winien być podpisany przez władzę, sporządzającą spis, oraz zaopatrzony w pieczęć urzędową.

Spisy wyborców do Senatu mają być nie później, niż 21-go dnia po zarządzeniu wyborów przesłane przewodniczącym zebrań obwodowych w dwu egzemplarzach, oraz przewodniczącemu właściwej okręgowej komisji wyborczej do Sejmu. Jeden egzemplarz spisu zatrzyma urząd, który go sporządzał.

Każdy powiat ma być podzielony na obwody wyborcze, liczące 90 do 120 wyborców do Senatu. Podział ten podany będzie do publicznej wiadomości zapomocą plakatów.

Główny komisarz wyborczy



Sędzia Sądu Najwyższego p. Giżycki, mianowany ostatnio przez P. Prezydenta Rzplitej głównym komisarzem wyborczym.

„Polemika“

Onegdaj zamieściliśmy w rubryce „Piszą do nas“ artykuł czytelnika-Żyda, p. M. Lichtscheina, poświęcony sprawie rytualnego uboju bydła. Autor twierdził w nim, że rytualny ubój nie da się uzasadnić względami natury religijnej, a utrzymywany jest jedynie dlatego, że przynosi wcale pokaźne dochody całej rzeszy protegowanych żydowskich gmin wyznaniowych.

Artykuł, jak widzimy, daje pierwszorzędny materjał do dyskusji. Można więc było oczekiwać, że prasa żydowska przytoczy jakieś dowody, zbijające twierdzenia p. Lichtscheina, że wykaże, iż ubój rytualny stanowi istotną część przepisów religijnych lub że nie ma on większego wpływu na kształtowanie się ceny mięsa koszernego i t. p. I toby była polemika. Natomiast tego, czem wileńska prasa żydowska poczęstowała w sążnistych artykułach swoich czytelników, polemiką nazwać w żadnym razie nie można.

Autor artykułu, który wprawił w ruch liczne pióra publicystów żydowskich, — mimochodem niejako zauważył, że prasa żydowska cierpi na manję prześladowczą i we wszystkiem dopatruje się ataku na Żydów. Otóż przeczytaliśmy wywody prasy żydowskiej. Dowiedzieliśmy się z nich, że p. Lichtschein wogóle nie istnieje, że jest to pseudonim (niektóre pisma dają do zrozumienia czyj), że artykuł został zamówiony (djabli wiedzą przez kogo!), a autor jest antysemitą! Taki sobie żydowski endek! No i redakcja nie bez winy, bo takie artykuły drukuje. O istocie zagadnienia ani mru-mru. I to jest polemika!

Zapewniamy panów redaktorów pism żydowskich, że p. Lichtschein jest osobą realną. Żyje i mieszka w Grodnie. Adresem w razie gwałtownej potrzeby służymy. Sądzimy jednak, że gdyby panowie redaktorzy zechcieli wytężyć swoją pamięć przypomnieliby sobie, że tenże p. Lichtschein nadsyłał i im artykuły podobnej treści. A po stwierdzeniu tego zawstydziliby się może swojej pretensji do p. Lichtscheina, że (o, zgrozo) ośmielił się przesłać rękopis dziennikowi polskiemu zamiast wzbogacić nim zawartość kosza redakcyjnego prasy żydowskiej.

Wileńska prasa żydowska postanowiła widocznie dowieść, że p. Lichtschein miał rację, pisząc o jej manji prześladowczej. I to się jej udało.

Zbijać twierdzeń p. Lichtscheina prasa żydowska nawet nie próbowała. Dlaczego? — Możemy się tylko domyślać.

Pozdrowienia ze Spały

Wczoraj poczta dostarczyła nam m. in. kartkę z wizerunkiem murzynka—harcerza. Chował się niemal pod ogromnym czerwonym muchomorem. Na odwrocie czytamy:

„Szanownej Redakcji i wszystkim Przyjaciołom Harcerstwa przesyłamy ze Zlotu Jubileuszowego w Spale serdeczne pozdrowienia.

Czternastacy Wileńscy

Dobrze nam tu!
Prosimy odwiedzić“.

Nagły zgon lekarza

10 b. m. lekarz rejonowy Ubezpieczalni Społecznej w Grodnie dr. Altfeld, badając chorego nagle zasłabł i mimo okazanej mu natychmiastowej pomocy lekarskiej zmarł. Zmarły dr. Altfeld od szeregu lat był lekarzem Ubezpieczalni Społecznej i pracował jako lekarz rejonowy.

Rozruchy w Belfaście



Podczas trzydniowych walk ulicznych w Belfaście w Irlandji między nacjonalistami i oranżystami 5 osób zostało zabitych a 140 zostało rannych. Na zdjęciu — żołnierze z obnażonemi bagnetami broniący dostępu do śródmieścia.

Konferencja Prezesów Federacji PZOO

W dniu 21 b. m. (niedziela) o godz. 10-ej min. 30 w sali recepcyjnej Federacji PZOO przy ul. Orzeszkowej 11, odbędzie się konferencja Prezesów Zarządów Okręgowych Związków sfederowanych oraz Zarządów Powiatowych Federacji PZOO pod przewodnictwem Prezesa Zarządu Wojewódzkiego, Generała Osikowskiego. W konferencji weźmie udział Kierownik Wojewódzkiego Sekretarjatu B.B.W.R. Mjr. Birkenmayer.

Zamach samobójczy w oczekiwaniu eksmisji

Przy ul. Bakszla 3 zamieszkiwała od dłuższego czasu 27-letnia Aleksandra Piotrowska. Ostatnio Piotrowska znalazła się w ciężkiej sytuacji materjalnej i nie opłacała komornego. Właściciel kamienicy wszczął przeciwko niej sprawę o eksmisję, wczoraj zaś komornik miał wykonać wyrok sądowy. Piotrowska tak się tem przejęła, że wbiegła do kuchni i wypiła mieszankę esencji octowej i spirytusu denaturowanego.

Pogotowie ratunkowe przewiozło ją w stanie bardzo ciężkim do szpitala Św. Jakóba. (e)

Nie byłyby kobietami...

Jednym z najdziwaczniejszych związków, jaki powstał w U. S. A. jest liga przeciw rudym... kobietom. Założyciele ligi twierdzą, iż doszli na podstawie obserwacyj do wniosku, że kobiety rudowłose są kłótliwe, podstępne i próżne, pozatem nie lubią pracować. Przeto liga postanowiła zwalczać „rude niebezpieczeństwo“. W jaki sposób? Liga będzie ostrzegać młodych ludzi przed groźbą ożenku z rudowłosemi.

Trudno przewidzieć, jakie sukcesy odniesie ekscentryczna liga, faktem jest jednak, iż już dzisiaj błogosławią ją fryzjerzy, którzy zarzuceni są żądaniami klijenteli damskiej, aby przefarbować jej włosy... na kolor rudy.

Oczywiście — to było do przewidzenia.

Pełna tabela wygranych w 2-m dniu ciągnienia 2-ej klasy 33 Państwowej Loterji Klasowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 20.000 na n-ry: 123705 181794.

Zł. 5.000 na n-ry: 131025 153597 166314.

Zł. 2.000 na n-ry: 45555 124212 132009.

Zł. 1.000 na n-ry: 37245 44029 70003 156886 166362.

Zł. 500 na n-ry: 37916 52877.

Zł. 400 na n-ry: 23941 42962 58097 65523 70103 72965 81214 81261 104909 149716 177110 179941.

Zł. 250 na n-ry: 34923 52425 98491 104680 104930 105614 110239 110589 113767 127135 137548 137851 141273 142150 162061 170111 174045 174973 182455

Zł. 200 na n-ry: 14094 18636 24447 24654 27033 27234 37206 45800 48267 50600 50640 61019 64399 65009 71350 79790 88221 91096 91513 97474 107651 121640 123004 146780 157179 163297 163426 173184 181069.

Wygrane po 150 zł.

717 1173 88 270 2586 841 4135 786 5001 574 613 6587 7241 80 8211 9257 399 881

10688 11504 683 936 12759 65 951 16373 83 693 17634 18764 19639

20496 824 21601 22280 90 23051 64 953 24193 978 25108 10 289 332 448 86 580 605 894 26278 318 556 27310 28519 29019 678 904

30862 32139 70 734 846 915 33256 34680 949 35013 166 240 413 916 37247 806

38060 602 68 76 820 39487 693 898 955

40357 686 41050 274 405 16 55 598 42260 329 806 43663 44171 813 45308 64 509 47434 52 738 48550 929 49659 957

50145 624 924 51171 281 415 619 54 52567 53495 54091 199 243 593 648 839 55265 804 56286 681 57031 395 509 654 58116 64 552 59391 771 949 60082 135 254 434 61521 45 634 62061 762 64 873 935 63084 526 722 940 63 64456 670 90 65480 911 66114 242 369 84 67397 470 739 868 68058 355 422 595 69050 242 69

70086 424 508 71659 763 81 72490 563 73021 212 74001 113 300 951 75304 78 419 46 62 508

76276 509 73 932 77419 85 846 78820 25 79673 95 742 43 930 80068 81551 669 843 82124 227 903 83997 84102 278 305 730 85326 586 767 86201 683 87092 541 902 88245 563 848 910 89033 674 822 90750 976 92 91204 602 860 92079 299 559 844 98 93108 492 806 949 94094 152 839 939 95650 96361 445 98673 956 99104 463 100431 950 101570 102546 855 103113 41 556 104001 105912 106358 477 824 990 107068 540 109037 262 380 661 848 110056 271 312 700 111573 112215 42 523 619 812 113583

114050 365 116004 27 130 117422 653 118122 213 46 528 700 56 119232 420 120181 250 53 335 121087 542 641 968 122350 427 871 123091 925 124077 125711 88 937 126175 970 127083 403 532 99 696 773 128265 96 744 130041 68 492 605 131095 385 415 689 132385 476 606 25 991 133402 853 70 134100 51 800 135108 818 136007 20 486 526 137101 568 834 998 138147 314 566 139002 859 140458 578 773 991 141578 959 142358 445 143105 880 144133 499 145166 923 146968 147862 148540 149071 98 258 347 593 615 922 150244 308 151435 950

152189 338 632 847 153123 806 154120 156140 470 557 157085 179 591 158646 83 159472

160145 921 161031 312 403 162182 90 213 608 65 163734 52 164197 773 165610 762 989 166217 393 428 38 640 167571 815 168193 169130 539 719 52

170188 694 851 171147 326 416 838 172035 115 960 173193 929 174330 175236 918 176018 198 767 827 177732 984 178057 147 212 852 179240

180180 715 42 181629 954 182041 121 267 376 425 570 609 60 882 183372 633 841 184355 970

Wygrane po 50 zł.

1041 2196 491 675 3545 48 841 4188 338 51 903 65 5486 822 6057 583 944 7112 570 8739 9152 264 874

10068 12729 863 84 13168 213 91 15115 442 535 712 16000 69 624 702 69 17203 843 18372 415 696 973

20040 570 21098 206 593 692 22150 368 23006 80 189 232 846 913 24320 80 401 518 26 606 873 99 25060 270 378 502 678 26013 316 27232 554 622 897 28648 85 29182 330 409 920 53

30285 643 832 31335 467 857 950 32022 254 321 584 924 33037 275 351 742 916 22 26 34044 142 57 227 633 86 723 988 35179 632 712 36285 332 62 693 710 37167 211 801 905

38002 194 236 79 578 723 39632 707 12 905 81 40139 264 511 68 653 856 41036 194 461 42006 275 469 954 43202 596 709 44088 135 312 958 69 45124 216 937 46187 252 311 779 886 47115 221 442 74 501 88 608 66 727 73 824 60 48086 237 90 308 414 816 49167 256 318 520

50012 161 627 51316 560 691 52436 516 79 53348 663 54024 135 340 481 657 55755 56659 57133 80 443 577 784 89 802 97 58011 135 92 437 783 89 974

60595 615 59 740 865 987 61012 126 52 515 816 926 30 62669 813 63221 692 748 64033 318 91 496 759 65239 58 798 843 67 991 66019 218 770 67019 643 88 884 68205 482 95 514 612 792 922 69004 110 24 271 326 52 551 841

70384 490 71155 347 744 840 916 31 72427 797 897 925 73002 74023 523 694 793 75355 86 491 525 792

76304 35 433 637 77261 843 49 78034 254 364 455 531 59 62 856 924 79298 444 605 714 987

80487 585 613 41 81100 529 81 763 800 14 82 82402 32 80 800 83455 94 629 830 93 84013 85078 422 650 64 763 86166 597 704 41 87446 783 861 81 89647 91 996

90002 476 601 806 91288 874 92008 51 117 36 460 502 82 93050 109 635 938 94484 86 895 95015 46 84 635 717 96304 14 719 65 97108 91 542 98271 560 91 99300 735

100163 295 844 101044 516 812 102344 62 604 757 60 859 103161 75 271 375 493 560 944 104332 446 105000 257 476 957 106391 692 107413 785 94 108245 318 672 733 879 109029 717

110365 908 86 111976 112386 636 736 809 44 113108 412 86 598 844

114485 922 115297 339 614 62 116054 150 58 81 117121 246 95 464 635 118230 569 878 119854 68 120373 448 59 587 121001 92 95 190 225 122010 38 76 154 498 714 375 82 123052 373 596 923 124633 874 935 125634 126137 65 366 81 584 619 992 127060 616 917 97 128051 171 81 442 69 742 129055 66 154 293 353 907 60 130544 131587 666 804 6 132434 619 34 133011 131 900 55

134422 88 537 677 842 135063 97 233 412 136090 127 469 641 67 71 700 83 98 821 903 137447 920 139080 106 44 370 579 748 53 93 140006 140 52 492 958 141000 482 675 858 961 142290 512 42 766 143060 473 77 662 758 144304 5 83 600 794 905 84 145016 119 52 93 257 660 809 146182 267 147081 523 610 68 980 148827 149218 762 902 150058 556 627 151179 671 710 152297 405 22 153225 68 584 89 154073 404 520 65 155223 337 94 543 935 95 156377 407 64 75 693 903 157417 46 583 158009 277 309 718 159171 239 426 160381 161588 926 162042 163170 98 218 404 663 785 164081 445 165165 226 923 166012 42 168 167324 893 168093 196 211 47 318 40 435 169124 29 309 53 540 619 971 171054 193 430 172050 81 140 329 446 75 581 173007 538 769 918 30 174055 192 689 175095 280 83 91 502 665 91 875 968 176852 60 73 177072 115 480 513 965 178040 123 499 558 735 65 179330 704 180205 41 533 685 181041 66 80 172 516 776 804 83 963 182365 593 856 183016 246 756 829 184693

III ciągnienie

Wygrane po 150 zł.

199 307 658 4301 6536 620 8081 10706 12571 13622 14695 848 15334 490 16805 17650 18864 19346 584 22736 23901 24097 393 25021 647 56 960 26518 956 27388 973 91 28618 835 29667 869 31683 32027 652 34308 903 99 35197 433 37039 597 957 38438 39677 40813 41439 837 42125 901 43063 144 710 44174 45477 47031 470 48045 49102 633 909 50254 563 51485 52771 53312 782 54328 661 902 56649 58137 60827 991 61274 305 63839 64044 238 474 65575 66159 880 68609 710 99 69251 70193 71336 82 553 854 929 72491 889 73049 364 71 90 566 755 74680 845 75477 899

77131 344 596 637 970 78086 79027 533 80598 81700 84360 85124 59 752 55 990 86324 677 87311 88405 22 89363 515 91774 93612 880 95023 665 95 96173 478 98958 99715 852 916 103804 104669 969 105452 749 106491 108751 985 109322 496 111050 355 112246 458 734 86 920 115123 285 116129 340 93 760 936 117407 118784 833 83 119101 120689 121166 281 455 570 777 901 23 77 122240 835 123012 51 190 765 125173 412 545 126043 423 62 975 127560 781 128101 22 85 778 129083 143 130749 885

133393 134303 759 135094 797 136077 500 52 138883 139632 766

140647 141003 8 142738 73 143499 589 789 99 145312 679 148013 62 686 996

150200 678 151100 497 153018 917 154087 535 155163 478 158354 159228

161723 162675 164249 418 166544 77 92 635 964 168550 790 169501 946

173453 174978 175717 889 176003 772 177520 622 179581 746

180620 181159 182186 438 840 183148 184129

Wygrane po 50 zł.

471 858 1087 199 2177 99 261 468 546 3050 364 66 4018 142 748 920 6690 7227 841 8060 371 642 10037 959 12206 13223 787 816 15199 20348 94 22858 23249 604 806 24138 323 67 484 587 801 999 26778 28021 29 313 29232 906 31621 880 32075 645 976 33062 188 319 550 34497 690 35174 306 36316 436 620 774 37133 47 38387 664 39198 276 530 39 40003 632 836 41249 429 574 42389 424 43045 80 44100 250 45 359 84 414 46624 48089 227 595 670 49079 85 464 81 50256 51196 408 914 80 52653 54770 55311 809 935 50 56124 52 476 59038 355 878 60068 725 857 61104 284 554 62406 536 51 53 663 63098 300 888 924 64692 65072 610 66070 67085 68243 312 561 69899 70051 899 956 71775 72822 41 73682 74136 215 667 783 75819

76044 996 77086 405 78202 872 79730 813.

80030 36 381 81001 95 587 82225 471 90 534 652 810 70 83590 84241 85876 86772 887 944 87247 883 88378 443 512 765 89760.

90034 105 206 663 91491 92758 66 93416 588 820 916 95876 97224 924 98471 582 832 83 99217.

100584 91 101364 865 102200 623 87 104939 105826 107292 531 603 20 700 109563 770.

110344 467 656 111079 407 511 112136 38 113576 773 114146 708 115093 595 116071 227 987 117112 985 118178 119136

120199 638 121363 503 924 122312 486 124097 862 125912 126391 127487 742 882 129161 78 309 408 618

132577 846 133197 499 673 878 981 134207 311 410 81 574 135322 136112 619 137029 351 611 138172 962 139129 419 933

140974 141623 87 142039 759 878 942 143345 415 597 144516 145526 722 146977 147429 505 64 148070

150013 98 101 75 151046 311 152082 111 13 223 153256 345 154631 155540 681 731 157938 158402 159606 769

160589 692 161376 697 162379 555 643 711 870 164295 165097 680 166581 755 168310 41 49 982 169081 177

170333 960 171302 737 802 172358 585 802 173882 174723 175258 420 911 176065 333 593 649 177527 178282 327 607 839 179680 956

180427 75 516 181170 97 555 182093 508 183407 89 651 746 83 801

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 5.000 na n-ry: 182038 183797

Zł. 1.000 na n-ry: 17195 24539 27243 27883 35094 65359

Zł. 500 na n-ry: 53509 82271 119276 157305 161206

Zł. 400 na n-ry: 44529 47792 73921 79757 80940 94009 100966 114797 161935

Zł. 250 na n-ry: 5406 19601 33860 40923 64537 70467 76722 78683 90875 118480 129435 132773 144909 146659 147189 162286

Zł. 200 na n-ry: 11061 20289 27592 34740 35140 47422 54445 60743 62331 63449 65631 77150 79261 83696 87433 92602 93881 94277 94519 95295 96071 96686 97239 102803 108474 110662 131556 132611 141958 142696 144045 147318 150814 153801 155634 155772 177639

Wygrane po 150 zł.:

2564 3983 5168 6972 9790 16266 17281 18838 19769 20359 23117 49 24451 852 25065 26054 937 27116 28529 29501 93 30163 31685 32307 33992 98 34823 35355 577 36664 37609 80 38961 39072 385 757 42415 43310 505 616 985 44208 779 47270 50249 52392 54316 55648 57701 27 59513 28 61380 62491 63327 64080 65404 66286 67048 752 819 981 68365 69898 70214 71177 843 72245 72 337 73404 74349 764 90

77241 305 412 78772 79300

80398 453 596 81444 82817 25 43 85192 418 915 86380 660 724 88477 89013 114 802

90289 92081 549 93641 94394 95967 96241 862 97321 98262 89 606 895 99305

100022 82 539 101462 103649 104861 105507 690 107948 108569 109078

111009 112539 114255 470 116237 855 117500 118014 394 578 681 119568

120204 344 121238 124429 125728 126422 127169

131339 134004 136360 869 137151 139363

140708 141875 142443 919 144473 145066 147619 148610

150791

152697 153328 154169 291 157303 909 158136 352 564 159019 884 161637 162167 163173 311 165080 166212 485 857 168180 445 169666 170879 172650 174763 928 176673 177381 178257 80 534 688 179227 393 554 645 18053 181632 888 182035

Wygrane po 50 zł.

431 605 809 1877 938 2267 547 3547 5514 7766 8866 9649 975.

11592 12194 672 13327 413 14078 16642.

20864 22035 344 24737 982 29011 295 27196 979 28250 29151 710 824 83.

31228 32672 949 33154 946 34179 398 670 35522 36350 419 38129 756 82.

40364 42302 678 43046 44107 227 477 532 45593 781 883 46788 47625 94 49512

51170 52572 637 53945 54504 75 55828 57216 390 777 58211 50

60446 569 813 61387 584 62687 63626 749 65595 66172 67233 68037 583 650 802 62 69600 892 916

71963 72266 73571 746 74528 618 75073 77426 45 879 78378 409 79688

80205 336 599 82327 609 83227 77 517 84781 844 85970 86193 88667 80

90194 538 748 91291 344 973 92002 39 582 608 759 93562 94145 95304 5 778 97389 98572 99049 625

101152 603 102156 103878 104016 105527 106059 373 107437 915 108123 827

110192 395 653 988 112198 275 524 908 941 113981 114176 412 115940 116701 117449 118129 311 683

120600 776 121625 122261 887 123061 464 747 125459 978 126935 127586 128236 349 524 730 33 129025

130216 86 131223 574 634 956 96 132011 207 370 753 136790 826 137458 97 138926 139271 327 952

140220 141304 758 142576 144394 146642 894 147411 148088 608 712 149482

150714 840 151264 394

152572 153527 699 154030 155284 369 156372 157397 560 838 158921 161065 162091 187 249 927 163348 164098 887 166736 168235 169244 516 170229 953 171258 173494 754 175877 176199 297 177612 737 178211 874 179350 417 937 180706 182173 219 183162 518 75 919 184622

Projekt ustawy o kartotekach zdrowia

Opracowany przez Polskie Towarzystwo Eugeniczne projekt ustawy o kartotekach zdrowia przewiduje upoważnienie urzędów gminnych i zarządów miast do zakładania kartotek zdrowia przy urzędach stanu cywilnego, które skupiają metryki zdrowia kandydatów wstępujących w związki małżeńskie.

Metryka zdrowia zawierać ma według projektu, dokładne dane rodowodowe i dane dotyczące uzdolnień i schorzeń przekazywanych dziedzicznie (choroby psychiczne, zmysłów i t. p.) oraz drogą zakażenia (choroby weneryczne, gruźlica, alkoholizm i narkomanja).

Projekt Polskiego Towarzystwa Eugenicznego ustala, że do aktów niezbędnych dla zawierania małżeństwa przekazywany ma być krótki wyciąg metryki zdrowia, zawierającej całkowite lub warunkowe zezwolenie lekarza na zawarcie związku małżeńskiego.

Osoby, których stan zdrowia nie pozwala na zawarcie związku małżeńskiego, żadnych zaświadczeń nie otrzymają.

Inowacja na polskich linjach lotniczych

Zarząd Polskich Linij Lotniczych „Lot“ wprowadził ciekawą inowację dla swych pasażerów. Mianowicie w czasie przelotów towarzyszący pilotowi radjomechanik podaje pasażerom na kartkach informacje dotyczące miejsca w jakiem znajduje się samolot, wysokości lotu, oraz dokładnej godziny lądowania. Informacje te podawane są pasażerom dwukrotnie w czasie każdego lotu.

Wśród pism

— OSTATNI ZESZYT „TĘCZY“ przynosi wywiad z wybitnym pisarzem francuskim Franciszkiem Mauriakiem na temat powieści katolickiej. Wywiad przeprowadził Xavier de Lignac. — Cały numer lipcowy miesięcznika posiada treść aktualną i żywotną: Adolf Nowaczyński pisze o Adamie Chmielowskim, jednym z najpiękniejszych ludzi, jakich wydała Polska, z którego wielkości obecnie dopiero zdajemy sobie sprawę. Trzeba wspomnieć o artykułach Morcinka o polskim teatrze dell'arte, Wasylewskiego o cechach wyróżniających Polaka, Szpotańskiego o sztuce Choromańskiego „Człowiek czynu“ i t. p.

Specjalnie bogaty jest ten zeszyt w artykuły polemiczne z artykułem redakcyjnym, dyskutującym z W. Rzymowskim. Poza tem, jak zwykle, wiele materjału beletrystycznego: nowela, opowiadanie, poezje, kroniki, przeglądy, rozrywki umysłowe. Piękna jest również szata graficzna numeru, na którą składają się ilustracje, wykonane szlachetnemi technikami drukarskiemi.

„Tęczę“ nabyć można w księgarniach, u kolporterów lub wprost w administracji. Poznań Al. Marcinkowskiego 22.

Złóż datek na pomnik Marszałka w Wilnie. Konto P.K.O. 146.111

Kurjer Filmowy



Uratuje Marlenę Dietrich?



Partner Marleny Dietrich z „Marokko“ — Gary Cooper, b popularny w Ameryce, będzie partnerem Marleny Dietrich w jej najbliższym filmie p. t. „Naszyjnik z pereł“. Producenci Paramountu spodziewają się, że udział „długonogiego chłopca z Montony“ przyczyni się w znacznej mierze do zwiększenia powodzenia filmu. Jak wiemy, ostatnie filmy Marleny i Sternberga nie miały w Ameryce powodzenia.

FILM TURECKI

Produkcja filmowa turecka prawie nie istnieje Nic w tem zresztą dziwnego, skoro rynek turecki, aż do roku 1925 posiadał zaledwie 50 kinoteatrów, a dzisiaj liczba sal kinowych z trudem zbliża się do setki. Wziąwszy pod uwagę, że dotychczas żaden film beletrystyczny produkcji tureckiej nie przekroczył granic kraju, nie można się dziwić, że rynek zbytu jest niezwykle szczupły.

Pierwsze kroki stawiała kinematografja turecka podczas wojny. Drugą imprezę, już bardziej szczęśliwą, podjęli nieco później Szakir bey i Kemal bey, kierownicy wytwórni „Kemal-film“. Wyprodukowali kilka filmów o charakterze lokalnym.

W roku 1928 operator wytwórni Pathe, Oliver Turchanyl, założył nową placówkę „Turc Production Film“, mającą na celu produkcję filmów krajoznawczych. W tym samym okresie reżyser turecki Izmail Sirry Bey, otrzymał od prefekta Konstantynopola wyłączne prawo nakręcania widoków tego miasta. Ten sam filmowiec nakreślił także szereg filmów propagandowych o tytoniu.

Pionierem kinematografji w Turcji w okresie filmu niemego był wybitny aktor i reżyser teatru „Darul Bedai“ w Konstantynopolu — Ertogrul Muhrin Bey.

W roku 1927 Muhrin Bey powrócił z Rosji sowieckiej do swej ojczyzny. W Rosji nakręcił dwa dobre filmy: „Kamillę“ oraz „Spartakusa“. Mimo wielkiej energji Ertogrul Muhrin Bey nic nie wskórał w swojej ojczyźnie i wyruszył na tournee po Europę.

Gdy w rok później powrócił, powstała kampanja przeciw niemu. Okazało się, że grał jakąś rolę w niemieckim filmie, który nastawiony był na propagandę antyturecką. I wreszcie w roku 1929 wysiłki jego dały konkretny rezultat. Bracia Ipekdżi, długoletni przedstawiciele wytwórni Paramountu w Turcji, założyli własną wytwórnię „Ipek Film“. Reżyser Muhrin Bey nakręcił dla nich pierwszy film turecki p. t. „Kurjer Angorski“. Był to pierwszy sukces kinematografji tureckiej, po którym nakręcono zaraz „Przemytników“.

Po wprowadzeniu filmu dźwiękowego producenci tureccy nakręcili jeden obraz dźwiękowy w atelier Tobis-Klangfilm w Paryżu. Potem bracia Ipekdżi rozpoczęli budowę własnego atelier dźwiękowego. W roku 1933 nakręcono w niem trzy filmy stuprocentowo dźwiękowe: wesołą operetkę „Jeśli żona mnie zdradza“, film kryminalny „Zbrodnia na wyspie Hebeyli“ oraz film narodowy „Odrodzenie Narodu“. Również od tego czasu rozpoczęła się w Turcji produkcja aktualności.

Turcja była opóźniona w dziedzinie produkcji filmowej, lecz kroczy systematycznie naprzód Filmowcy tureccy mają nadzieję, że stały wzrost liczby kinoteatrów pozwoli im osiągnąć zadawalający rozwój rodzimej produkcji filmowej.

KRONIKA FILMOWA

— **W Hollywood** podczas zdjęć spadła z wysokich dekoracyj słynna gwiazda filmowa — Janet Gaynor. Artystkę w stanie dość poważnym (nie jest to to samo co „w stanie poważnym“) przewieziono do szpitala. Istnieje jednak nadzieja, że po tygodniu będzie ona mogła rozpocząć już pracę.

— **Jedną z najpiękniejszych** nowowybudowanych willi na wzgórzach Los Feliz, jest willa Adolfa Menjou i Verree Teasdale. Jest tam wszystko, tylko młode małżeństwo nie przewidziało jednej ewntualności... i w uroczym pałacyku zabrakło dziecinnego pokoju. Obecnie, jak głoszą plotki w Hollywoodzie, zaszła nagła potrzeba powiększenia mieszkania i przystąpiono do gruntownej przebudowy domu.

Pod osobistem kierownictwem Wellsa amerykańska wytwórnia „United Artists“ przystąpiła do realizacji filmu, wyobrażającego życie ludzkości w 2454 roku. Będzie to sfilmowanie jednej z popularnych powieści utopijnych Wellsa. W okolicach Hollywood wybudowane zostały specjalne dekoracje, wyobrażające miasto przyszłości, dziwaczne budowle, tajemnicze maszyny etc.

— **Louis Traker rozpoczyna** wkrótce realizację obrazu p. t. „Cesarz Kalifornji“. Film ten, produkcji europejskiej, będzie częściowo nakręcony w Ameryce (plenery).

—**Słynna czekoladowa gwiazda** Józefina Backer otrzymała do przejrzenia scenarjusz jakiegoś początkującego scenarzysty, który zawierał bardzo ponurą historję. Józefina po przeczytaniu zwróciła rękopis autorowi, motywując odmowę realizacji scenarjusza następująco: „Ten scenarjusz jest już zaczarny dla mnie“.

— **Jane Withers**, brzydka lecz świetna partnerka Shirley Temple w filmie „Roześmiane oczy“, zdobywa sobie coraz większą popularność. Jane jest o trzy lata starsza od Shirley. Podobno otrzyma niedługo główną rolę w napisanym dla niej specjalnie scenarjuszu.

— **Słynny odtwórca roli Tarzana** — John Weismüller oraz jego stała partnerka — Maureen O'Sullivan, rozpoczęli zdjęcia nowego filmu p. t. „Tarzan i wampiry“. Cały transport najróżnorodniejszych zwierząt przybył już do Hollywood, by „brać udział“ w filmie.

— **Norma Shearer,** której mężem jest Irving Thalberg, kierownik produkcji Metro Goldwyn Mayer, powiła niedawno córeczkę. Jest to już drugie dziecko Thalbergów.

— **Filmy nieme**, które w swym czasie miały wielkie powodzenie, zostaną jeszcze raz nakręcone „na dźwiękowo“. Są to: „Burza“, którą reżyser D. W. Griffith nakręcił ongiś z Liljaną Gish (obecnie rolę główną odtworzy Janet Gaynor), „Hotel Imperjal“, który był triumfem Poli Negri odegrany zostanie z Marleną Dietrich w roli głównej, „Ludzie podziemni“, wielki sukces Evelyn Brent, również będzie powtórzony.

— **Greta Garbo** po powrocie ze Szwecji ma grać w filmie, tytuł którego będzie brzmiał „Wooman of Spain“. Niewiadomo jeszcze, kto będzie reżyserował, nieznani są również partnerzy Grety. Po Marlenie Dietrich, której ostatni obraz „Kaprys hiszpański“ odniósł wielki sukces, Greta również zapragnęła być Hiszpanką...

— **Szef kinematografji szwedzkiej** Szumiacki, reżyser Fryderyk Ermler oraz dyrektor Instytutu Kinematograficznego w Moskwie — Włodzimierz Nielsen przybyli do Hollywood. Celem ich wizyty jest dokładne poznanie się z najnowocześniejszemi zdobyczami techniki filmowej.

Twórca Mickey — Mouse w Europie

Do Europy przybył niedawno na statku francuskim „Normandie“ słynny rysownik amerykański, twórca Mickey-Mouse, Walt Disney. Udał się do Londynu pociągiem, lokomotywa którego ozdobiona była ogromnym Mickey-Mouse z czarnego pluszu. Zresztą Disney podczas swej podróży znajduje swoją myszkę wszędzie: w taksówce, która ma go odwieźć, hotelu, na dworcu. W ten sposób jest witany przez swych — (raczej jego myszki) — wielbicieli. Dziennikarzom, otaczającym go wszędzie, opowiada Disney, że podróż tę podjął częściowo w celu odpoczynkowym, częściowo zaś dla zdobycia nowych pomysłów do swych grotesek rysunkowych. Znajdzie je napewno, studjując życie i obyczaje europejskie.

GDY WYOBRAŹNIA SIĘ WYCZERPUJE..

Pomysły komiczne odgrywają kolosalną rolę nawet w zwykłych komedjach filmowych. Przy każdej wiekszej wytwórni filmowej w Hollywood znajduje się cały sztab specjalistów od wynajdywania „gagów“. Specjalne znaczenie takie pomysły mają przy filmie rysunkowym. Przecież przygody Mickey-Mouse składają się wyłącznie z różnych komicznych sytuacyj. W celu wynajdywania takich sytuacyj pracują w pracowni Disney'a liczni specjaliści, lecz fantazja ich zaczyna się wyczerpywać. To też „mistrz“ szuka nowych „gagów“ w starym świecie, obserwując pilnie scenki z ulicy, obyczaje etc.

MICKEY NA „NORMANDIE“.

Już sam przejazd statkiem dał Disney'owi — jak utrzymuje — kilka ciekawych pomysłów. Jeden z nich ma być wkrótce zrealizowany, i będzie opowiadał o podróży małej myszki przez ocean na olbrzymie transatlantyckim.

FABRYKACJA „MYSZEK“.

Podczas nieobecności Disney'a w jego pracowni nie powstają żadne nowe filmy rysunkowe, lecz wykańczane są 15 przygód Mickey'a rozpoczętych w tym roku. Sam mistrz, w-g jego własnych zwierzeń — całemi miesiącami nie bierze ołówka do ręki, lecz udziela tylko wskazówki swym rysownikom. Stroną finansową tego przedsiębiorstwa zarządza brat Disney'a.

Z NATURY.

Walt Disney opowiedział dużo ciekawych szczegółów o swej pracy nad filmem rysunkowym. Cechy charakteru Mickey oraz jego zachowanie się i przygody często są brane z natury, przyczem jako modele — służą osoby z otoczenia Disney'a. Np. osoba zająca z filmu „Zając i żółw“ zdjęta została z Maksa Baera, znanego boksera amerykańskiego.

KACZKA DONALD.

Poza zwykłemi postaciami grotesek Disney'a, a więc samej Mickey Mouse, „jego“ ukochanej (myszka ta jest rodzaju męskiego) — Minnie, konia Klarabell i psa Horacjusza w ostatnim filmie występuje nowa postać — Kaczka Donald.

CZY MICKEY SIĘ OŻENI?

Rzecz ciekawa—Walt Disney otrzymuje tysiące zapytań, i nawet nietylko od dzieci — czy Mickey Mouse kiedykolwiek ożeni się ze swą ukochaną Minnie? Malarz upoważnił dziennikarzy londyńskich do ogłoszenia, że nigdy.

Mickey'owi sądzone jest do końca swych dni śpiewać syrenady miłosne pod oknem Minnie, ratować ją z rąk gangsterów i pojedynkować się za nią.

Wallace Beery



Jeden z najulubieńszych artystów publiczności amerykańskiej — Wallace Beery, którego ostatnio widzieliśmy w „Viva Villa!“, „Wyspie skarbów“ oraz „Przedmieściu“, ukończył pracę nad swym nowym filmem p. t. „Wielki Barnum“, w którym zobrazowane jest życie największego ongiś dyrektora cyrku w Ameryce

W Ameryce brak dzieci do adoptowania



Wśród gwiazd filmowych w Ameryce stało się ostatnio bardzo modne adoptowanie dzieci. Każdy gwiazdor lub gwiazda uważa za punkt honoru zaadoptować przynajmniej jedno dziecko. To też zabrakło wkrótce milusińskich do tej operacji. Za dziecko płacą chętnie wielkie sumy. Gwiazdor filmowy Jack Haley z małżonką specjalnie pojechali do Chicago w celu odnalezienia dziecka, lecz napróżno. Chcieli znaleźć towarzysza zabaw dla swego synka.

Pierwszy film trójwymiarowy

Pisaliśmy już o ostatnim wynalazku Louis Lumièra, a mianowicie o t. zw. plastycznym kinematografie. Polega on na tem, że film fotografuje się w dwóch egzemplarzach: jeden przez szkło czerwone, drugi przez zielone. Na ekran wyświetla się jednocześnie obydwa zdjęcia. Oko nie wyposażone w specjalne okulary, widzi tylko chaotyczną mieszaninę barw i linij. Jeżeli natomiast patrzeć na ekran przez okulary, jedno szkło których jest czerwone, drugie — zielone, zyskuje się zupełne złudzenie wypukłości, trójwymiarowości. Zasada ta była już znana oddawna. Zasługą Lumièra jest to, że udało mu się odnaleźć substancje barwiące, które wzajemnie się całkowicie uzupełniają i nie męczą oka.

OKNO NA INNY ŚWIAT.

Współpracownicy jednej z gazet paryskich uzyskali możność obejrzenia pierwszych filmów plastycznych w laboratorjum Lumièra. Opowiadają, że wywierają one poprostu wstrząsające wrażenie. Ekran znika zupełnie, a przed oczami widza otwiera się jakby okno na inny świat. Gdy ukazuje się pociąg, z którego wysiadają pasażerowie, wydaje się, że tłoczą się oni wśród widzów, znajdujących się przed ekranem. Lumièr pokazał zaproszonym gościom następujący „trick“: na ekranie zjawiło się dziecko, które wyciągnęło naprzód rączkę. Wszyscy zobaczyli dokładnie jak ta rączka dotknęła szklanki, stojącej na stole laboratoryjnym. Szklanka była prawdziwa każdy ją mógł później wziąć do ręki i obejrzeć. Ręka zaś należała do bezcielesnego widma z ekranu. Iluzja kontaktu ręki ze szklanką była zdumiewająca.

WIERNY PRZYJACIEL.

Prócz kilku drobnych filmików, przypominających zupełnym brakiem jakiejkolwiek akcji —pierwsze filmy wogóle, nakręcony już został pierwszy „prawdziwy“ film trójwymiarowy 1200-metrowy p. t. „Wierny przyjaciel“ Film ten demonstrowany będzie po raz pierwszy w listopadzie w Sorbonie, podczas uroczystości urządzanych ku czci braci Lumière. Dla szerszej publiczności urządzony będzie specjalny seans w Grand Opera.

Wielka chińska gwiazda filmowa



Najsłynniejsza chińska gwiazda filmowa — Miss Butterfly Wu, po raz pierwszy opuściła granice swego kraju i przedsięwzięła wielką podróż w celu zwiedzenia ośrodków filmowych w Europie. Na zdjęciu — gwiazda podczas pobytu w Londynie.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Oszukańcze praktyki skartelizowanego przemysłu

Zmniejszenie rozpiętości między cenami przemysłowemi i cenami rolniczemi, zwarcie nożyc poprzez obniżkę cen przemysłowych — oto hasło rządu w walce z kryzysem gospodarczym.

Wieś przestała kupować, nie stać jej na zbyt drogie produkty przemysłowe, wieś zamyka swój teren dla zbytu tych produktów. Zmniejszają się przez to możliwości produkcyjne przemysłu, utrudniona jest gospodarka na wsi, pozbawionej niezbędnych jej produktów. Obniżka cen jest zatem konieczną.

Przemysł podchwycił skwapliwie zakaz obniżki cen. Ale przeprowadzenie jej w pojęciu sfer przemysłowych jest możliwe jedynie w drodze zmniejszenia kosztów produkcji. A ponieważ najmniej sztywną częścią tych kosztów są płace robotnicze, zaczęto obniżać je gwałtownie.

Przemysł nie próbował nawet dróg innych, bardziej trudnych, ale i bardziej racjonalnych, nie szukał nowych metod produkcji, nie zmniejszał kosztów administracyjnych, nie zaprzestał różnych machinacyj finansowych, obciążających nieraz przedsiębiorstwo niepomiernemi i sztucznie kombinowanemi kosztami. Przemysł nie brał nawet pod uwagę, że koszty robocizny stanowią nieraz bardzo niewielki, czasem nawet ułamkowy procent ogólnych kosztów produkcji. Obniżka — to obniżka. Dla celów ogólno-gospodarczych, ba, można nawet powiedzieć — w imię dobra narodowego — należy obniżać płace.

Sprawa ta nabrała wielkiej wagi dla przemysłu. Obniżka płac, poza zmniejszeniem kosztów produkcji, dawała inne jeszcze korzyści. Przy tej sposobności łatwo można było poruszyć samą zasadę stałości płac, wartości umów zbiorowych które, według modnego wyrażenia, nie potrzebnie „usztywniają“ koszty produkcji, obniżyć siłę świata pracy, zmniejszyć walor przedstawicielstwa robotników i pracowników umysłowych — słowem upiec kilka pieczeni naraz.

Poziom zarobków robotniczych spadł bardzo znacznie, według danych Z. U. P. U. w 1932 roku 54% ogółu pracowników zarabiało poniżej 260 zł. miesięcznie, z tego zaś 40% poniżej 180 zł. Jeśli chodzi zaś o płace robotnicze, to w roku 1932 poniżej 20 zł. tygodniowo zarabiało 39% ogółu robotników. Od tego czasu zaś minęły dwa lata, w ciągu których zarobki spadały w dalszym ciągu.

Spadek płac nie wywołał jednak odpowiedniej zniżki cen przemysłowych. Według danych Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen wskaźnik cen hurtowych nietylko się nie obniża, ale przeciwnie, wykazuje tendencję zwyżkową. Tak więc wskaźnik ten wynosił w marcu r. b. 52,1, w kwietniu 52,2 a w maju 52,8.

Okazuje się, że **na ogólne podniesienie się wskaźnika cen hurtowych wpłynął wzrost wskaźnika cen surowców i półfabrykatów skartelizowanych.** Równocześnie zaś surowce i półfabrykaty przemysłu nieskartelizowanego w przeciągu pierwszych pięciu miesięcy r. b. wykazują stałą tendencję zniżkową.

Z zestawienia cen produktów skartelizowanych i nieskartelizowanych można wyciągnąć wnioski: Tam **gdzie przemysł nie ma bezpośredniego wpływu na kształtowanie się cen, gdzie obniżająco działa konkurencja, tam ceny spadają. Gdzie zaś przemysł ujęty jest w silne więzy organizacji i uchyla się w ten sposób od konkurencji, tam celowo działa on w kierunku nadwyżki cen.**

„Gazeta Polska“ w analizie zagadnienia cen przemysłowych oświetliła sprzeczność, jaka powstała między obliczeniami Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen a komunikatami przemysłu skartelizowanego, który od stycznia r. b., a zwłaszcza od wiosny ogłasza obniżkę na różne towary.

Komunikaty te — w oświetleniu „Gazety Polskiej“ — **są poprostu oszustwem,** polegającem na fałszowaniu cen, podawanych przez kartel do publicznej wiadomości. Są tu więc różne „optyczne przesunięcia cyfrowe“, „tricki cennikowe“, jak obcinanie równoległe z cenami rabatów, stanowiących kilkadziesiąt procent wartości towaru, demonstracyjne wprowadzanie nowego typu taniego towaru przy pozostawieniu wysokości cen wszystkich dawnych towarów, obniżanie ceny na towar luksusowy, przy równoczesnem całkowitem kasowaniu produkcji towarów masowego zapotrzebowania i t. d.

Nieuczciwa gra przemysłu została więc zdemaskowana, **J. M.**

Zadłużenie Polski wobec rządów państw obcych

Długi zagraniczne skarbu Państwa Polskiego na dzień 1 lipca 1935 r. przedstawiały się następująco wobec rządów państw obcych: Francji— 2.291.947.855 franków francuskich, Wielkiej Brytanji — 4.622.833 funtów sterlingów, Stanów Zjednoczonych A. P. — 206.057.000 dolarów, Włoch — 38.068.438 lirów włoskich, Czechosłowacji — 17.100.000 franków szwajcarskich, Holandii — 347.100 florenów holenderskich, Danji — 287.025 koron duńskich, Austrji — 335.000 szylingów austrjackich, Norwegji — 12.863.955 koron norweskich i 1.001,5 funtów sterlingów, Szwecji — 5.322.150 koron szwedzkich i wobec rządu Szwajcarji — 60.075 franków szwajcarskich. Ponadto długi polikwidacyjne, powstałe z tytułu wykonania protokułu insbruckiego i układu praskiego wynoszą — 66.617.779 florenów austrjackich i 21.140.347 koron złotych.

W ciągu ubiegłego półrocza zmniejszyło się zadłużenie skarbu Państwa Polskiego wobec rządów Francji, Holandji, Norwegji, Szwecji i Szwajcarji.

Długi emisyjne również wykazują silny spadek, a mianowicie: zadłużenie skarbu państwa z tytułu 8% pożyczki dolarowej z 1925 roku obniżyło się z 21 miljn. dolarów do 20,3 miljn. doł., z tytułu 7% pożyczki stabilizacyjnej — z 43.710.000 dolarów do 42.315.000 dolarów i z 1.410.000 funtów do 1.365.000 funtów sterlingów oraz z tytułu 6½% pożyczki dolarowej z 1930 roku — z 31.272.953 dolarów do 31.110.701 dolarów.

Ogólne zadłużenie emisyjne na dzień 1 lipca r. b. wyniosło: 113.300.201 dolarów, 1.365.000 funtów sterlingów i 265.205.000 lirów włoskich.

Zmniejszenie się długów emisyjnych tłumaczy się głównie spłatą rat amortyzacyjnych i odsetek, spadek zaś zadłużenia wobec rządów państw ma swą przyczynę w znacznej mierze w dewaluacji dolara, lirów, funta, korony szwedzkiej i innych walut.

Program tegorocznych robót meljoracyjnych

Jak się dowiaduje Ajencja „ISKRA“, w bieżącym roku budżetowym plan meljoracyj podstawowych, prowadzonych przez ministerstwo rolnictwa i reform rolnych, przewiduje wykonanie **około 900 km. regulacyj i obwałowania rzek** przy kubaturze robót ziemnych około 9 miljonów metr. sześć. Udział skarbu państwa w pokryciu kosztów, związanych z wykonaniem tych robót wyniesie **9 miljonów 250 tysięcy zł.,** z czego przypada na Fundusz Pracy 8 miljonów 319 tysięcy zł., na Państwowy Fundusz Meljoracyjny natomiast 930 tysięcy złotych.

Główne nasilenie prac meljoracyjnych w powyższym zakresie będzie miało miejsce na terenie województw: krakowskiego, lwowskiego, kieleckiego, dalej w woj. warszawskiem, łódzkiem i lubelskiem *). Z ważniejszych prac należy wymienić: obwałowanie niziny łomianowskiej w pow. warszawskim, odwodnienie puszczy kampinowskiej, regulacja rzeki Orzyc, obwałowanie lewego brzegu Prosny, obwałowanie brzegów **Wisły w woj.** krakowskiem i kieleckiem regulacja rzeki Kamiennej w Ostrowcu, regulacja Bystrzycy i jej dopływów w Lublinie, **regulacja rzeki Drujki w pow. brasławskim,** regulacja rzeki Turji w Kowlu, sypanie wałów pod Świeciem, regulacja Pełtwi i meljoracje jej doliny i t. d.

Jeżeli chodzi o robociznę, to przewiduje się dla wykonania wymienionych prac **zapotrzebowanie na 2.039.500 robotniko-dniówek.** Należy nadmienić, że część tego zapotrzebowania będzie pokryta przez młodzież, zorganizowaną w ochotniczych drużynach robotniczych przez S. O. M.

Niezależnie od meljoracyj państwowych, ministerstwo rolnictwa i reform rolnych przeprowadza meljoracje szczegółowe, związane z przebudową ustroju rolnego. Roboty związane z osuszaniem zabagnionych terenów dokonywane są przedewszystkiem przez zainteresowanych, przyczem tylko opracowanie projektów i kierownictwo robotami pozostaje w rękach urzędów.

Na meljoracje szczegółowe przewiduje się w roku bieżącym kwotę 2 miljon. 130 tys. zł. z Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej. Oczywiście faktyczna wartość wykonywanych robót jest kilkakrotnie większa, jeżeli się weźmie pod uwagę wartość robocizny i materjałów dostarczonych przez zainteresowanych. Rozmiary prac, dokonywanych w tym zakresie w r. b. ująć można jako przeprowadzenie 2.500 km. kanałów i rowów osuszających o kubaturze wykopu ok. 4,5 miljon. mtr. sześć. **Powierzchnia meljorowana natomiast wyniesie ok. 90.000 ha.** Zeszłorocznie meljoracyj szczegółowych, jako związanych ściśle z nasileniem prac scaleniowych, następuje przedewszystkiem na terenie woj. poleskiego, lubelskiego, wołyńskiego, białostockiego i **nowogródzkiego.**

*) UWAGA REDAKCJI. A więc i w tym planie „lekką ręką“ pominięto ziemie półn.-wschodnie. Jest to dalszy krok w pogłębianu dysproporcyj pomiędzy naszemi ziemiami a resztą kraju.

Jan Kuszel i Eugenjusz Bałucki 93

PRZEGRANA

Powieść współczesna

Pana Skałkowskiego wszystko to niepomiernie dziwiło, a najgorsze było to, że nikt nie był skłonny do zwierzeń.

Nawet taki Barczyński ściskał go tylko za rękę i mówił:

— Nic, nic, panie Skałkowski, wszystko już dobrze.

Pasja już go natomiast porwała, gdy jednego dnia wpadła do niego Andzia:

— Panie Skałkowski, niech się pan patrzy — i rozłożyła przed nim 10 nowiutkich stuzłotówek.

— Co to jest?

— Dostałam.

— Od kogo?

— Od tego starego Anglika.

— Za co?

Tajemniczy gest był całą odpowiedzią.

— Coś tu znowu knują, — myślał zacny pan Wojciech.

Specjalnie dziwiła go nowa przyjaźń Dromera z Perkinsem. Wciąż odbywali długie konferencje, często przychodził do nich ten młody Anglik, Archie, telefonowali i telegrafowali.

Nagle zauważył zmianę w trybie życia Barczyńskiego. Początkowo nie było go prawie zupełnie w hotelu. Wychodząc, zostawiał zawsze numer telefonu państwa Wyszowieckich, na wypadek, gdyby go kto szukał.

Wkrótce odwiedziny te stawały się coraz rzadsze, aż ostatnio przestał wogóle wychodzić z hotelu, zamknął się u siebie i nawet nie schodził do restauracji.

— Znowu coś się dzieje — myślał pan Skałkowski.

Tego rana odwiedził go i wyszedł zmartwiony, bo Barczyński zbywał go półsłówkami, a wkońcu dość wyraźnie dał do zrozumienia, że nie jest usposobiony do rozmowy.

Szedł nadół schodami zły, nachmurzony i mruczał pod wąsem.

— Wszystko pewnie przez kobietę, psiakrew!... Jak to młody... właśnie myśli, że oprócz tej niema bab na świecie...

Na dole zetknął się z Zagierskim.

— Ten ma przynajmniej uśmiechniętą gębę — pomyślał, witając go:

— Dzieńdobry, panie kapitanie.

— Jest Barczyński?

— Jest — zrobił przy tem taki gest i taką minę, że Zagierski wziął go pod ramię i pociągnął w kąt hallu.

— Znów coś się stało? — zapytał. — Chory?

Pan Skałkowski podzielił się swemi obserwacjami i opisał dziwny stan Stefana.

Zagierski zamyślił się.

— To niedobrze — rzekł po chwili. — Nie przypuszczałem, że tak się tem przejmie.

— Co się stało, panie kapitanie?

— Dokładnie nie wiem. Zdaje się jednak, że z panną Wyszowiecką zerwane. Powiada pan, że z domu nie wychodzi?

— Od kilku dni.

— Trzeba będzie z nim pogadać.

Skałkowski z politowaniem pokręcił głową, patrząc wślad za kapitanem, który pomknął na górę, przesadzając po parę stopni naraz.

Na odgłos pukania Barczyński niechętnie odwrócił głowę:

— Proszę.

— Jak się masz Stefanie? — zawołał wesoło Zagierski, wchodząc do pokoju.

Barczyński wyciągnął rękę na powitanie, nie okazał zadowolenia ani zainteresowania wizytą:

— Dziękuję. Siadaj, Julku.

Zagierski nie wytrzymał.

— Na Boga, co się z tobą dzieje?

— Nic. Wracam do Paryża.

— Dlaczego?

— Nie mam tu nic do roboty.

Kapitan wstał i przyjaźnie ujął go za obie ręce.

— Stefan! Powiedź prawdę. Zerwanie?

— Tak.

— Co się stało?

— Naprawdę nic.

— Bądź rozsądny. Na pewno jakieś nieporozumienie, które się łatwo wyjaśni. Nie bądź dzieckiem.

(D. c. n.).

KURJER SPORTOWY

Z ZIEMIĄ NA KOPIEC MARSZAŁKA.

Motocyklowy Klub Związku Strzeleckiego organizuje imponujący rajd motocyklowy pod hasłem „Z ziemią na kopiec Marszałka". Celem tego rajdu jest zawiezienie ziemi na kopiec z pobojowisk wszystkich dzielnic Polski.

W rajdzie wezmą udział wszystkie motocyklowe kluby Zw. Strzeleckiego. Rajd trwać będzie 5 dni i 5 nocy. Zawodnicy pojadą bez przerwy.

Wileński Klub Motocyklowy Zw. Strzeleckiego organizuje sztafety do Brześcia. Sztafety wyruszą z Wilna 6-go sierpnia. Komandorem rajdu jest popularny w Wilnie organizator wszelkich imprez motocyklowych kpt. Jerzy Gostkiewicz.

„UCZMY SIĘ LATAĆ".

Okręg. Wojew. LOPP organizuje od dnia 1-go do 21-go sierpnia b. r. 2 turnus praktycznego kursu szybowcowego w Grzegorzewie dla młodzieży szkolnej. Warunki przyjęcia następujące:

1) promocja do klasy następnej;
2) ukończony 16-ty rok życia;
3) teoretyczny kurs szybowcowy;
4) pisemne zezwolenie rodziców;
5) świadectwo zdrowia z Poradni Sportowo-Lekarskiej.

Opłata za szkolenie i utrzymanie wynosi 5 zł.

Podania o przyjęcie na kurs kierować: Aero klub Wileński, Arsenalska 6 m. 1.

PIERWSZY ZLOT DO MORZA

W dniu 20 b. m. startują do Gdyni na „Pierwszy Zlot do morza" 2 samoloty Aeroklubu Wileńskiego, typu RWD 8 z załogami: 1) p. Włodzimierz Kures z p. Jerzym Tarwidem i 2) p. dr. Grzegorz Nielubszyc z p. por. Bronisławem Zakrzewskim.

P. Kurec startuje na samolocie własnym.

Na zawody składają się: zlot plakietowy na lotnisko w Rumji (Gdynia) i wyścig na przestrzeni 30 km.

NIEMCY ZWYCIĘŻYLI NA DYNASACH.

We środę późnym wieczorem zakończył się na Dynasach międzynarodowy wyścig amerykański parami na 50 klm. Poprzejechaniu 25-go km. Niemcy Wiener i König obejmują prowadzenie, a po 35-ym kilometrze wysuwają się o jedno okrążenie przed następną skolei parą.

W ogólnej klasyfikacji zwycięstwo odniosła para niemiecka Wiemer—König w czasie 1 godz. 15 min. 56,6 sek. Na drugiem miejscu znalazła się para Fajge—Stahl 30 punktów, na trzeciem Włodarczyk—Bryszke 19 punktów.

Startowało ogółem 11 par, wyścig ukończyło 8. (Pat.).

Wczorajszy dzień na Pośpieszce

Wczorajsze wyścigi na Pośpieszce nie były zbyt ciekawe. Padło szereg niespodzianek, a totalizator wypłacał 42 zł. 50 gr.

Wniki były następujące:

Steeple-chase o nagrodę Małopolskiego Tow. Zachęty do Hodowli Koni. 1) Gwido — rtm. Jędrzejewski przed 2) Ortelem — rtm. Bohdanowicz i Elfem — rtm. Miklewski.

W biegu wojskowym o nagrodę Korp Ofic. 23 p. uł. Grodzieńskich w pierwszej serji zwyciężyła po bardzo ładnej walce Zalotna — por. Cieplak przed Wackiem — rtm. Zgorzelski i Emirem — por. Damilczyk. w drugiej zaś serji zwyciężył Rumianek — por. Wiewiórkowski przed Pikadorem — rtm. Kociejowski i Armidą — ppor. Jastrzębski.

W wojskowym biegu naprzełaj o nagrodę Korp. Ofic. 1 płk. Szwoleżerów im. J. Piłsudskiego zwyciężył Manru — rtm. Bohdanowicz przed Atletą — por. Rachwał i Tośką — rtm. Zgorzelski.

Steeple-chase o nagrodę p. Wład. Mineyki zwycięstwo odniosła Córa-Beja — rtm. Miklewski przed Atakiem — p. Zajączkowski i Insolentem — rtm. Jędrzejewski.

W biegu wojskowym o nagrodę Korp. Ofic. K.O.P. Brygady Wilno zwyciężyła Wizja — rtm. Zgorzelski przed Złotą Panią — rtm. Bohdanowicz i Gorgiasem — por. Chiliński.

Zakończenie wyścigów w niedzielę.

Rower lądowo-wodny



Pewien bezrobotny marynarz z Ludwigshafen zademonstrował skonstruowany przez siebie rower, trzykołowy, którym jeździć można zarówno na lądzie jak i na wodzie. Wynalazca zamierza wy nalazek swój opatentować.

Płk. Klewszczyński opuszcza Wilno

Za kilka dni opuści na stałe Wilno jeden z doskonałych organizatorów i zasłużonych działaczy sportowych — płk. Klewszczyński, który zajmował szereg odpowiedzialnych stanowisk w sporcie.

Płk. Klewszczyński był prezesem Wil. Okr. Zw. Lekkoatletycznego, kierownikiem Sekcji Lekkoatletycznej W.K.S. Śmigły, a ostatnio przewodniczącym Komisji Rewizyjnej OZLA.

W pracy swojej na terenie sportowym płk. Klewszczyński potrafił zjednać całą młodzież sportową, a zwłaszcza lekkoatletów. Opiekował się zawodnikami, lubił ich i pracował dla nich.

Został przeniesiony służbowo z Wilna do Jarosławia, gdzie obejmie stanowisko zastępcy d-cy pułku.

Wilno traci jeszcze jednego działacza sportowego.

Makabi nie chce grać z WKS Śmigły

Dowiadujemy się, że Makabi wileńska zrezygnowała z meczu rewanżowego o mistrzostwo okręgu wileńskiego z WKS Śmigły. Mecz miał się odbyć w sobotę 20 lipca. Przypominamy, że pierwszy mecz zakończył się remisowo 2:2.

Rezygnacja Makabi ma jakoby podłoże finansowe. Utarty był dotychczas zwyczaj, że kluby grające o mistrzostwo dzieliły się kasą po połowie. WKS Smigły w pierwszym meczu, wówczas gdy gospodarzem była Makabi zaproponował, żeby zysk z meczu wzięła Makabi z tem, że kasa z meczu rewanżowego pójdzie na korzyść WKS Śmigły. Makabi teraz zaprotestowała. Jest to wysoce niesportowe postawienie sprawy. Z drugiej zaś strony kursuje pogłoska, że Makabi, nie widząc szans zwycięstwa i zajęcia wicemistrzostwa okręgowego zrezygnowała wogóle z dalszych rozgrywek.

W każdym bądź razie w piśmie oficjalnem Makabi motywów rezygnacji nie podaje. Sądzimy że powyższą sprawą zainteresuje się Zarząd Wil. Okr. Zw. Piłki Nożnej i ukarze odpowiednio winnych, którzy wyłamują się z przepisów obowiązujących.

Na marginesie tej notatki podajemy, że WKS Smigły dziś gra mecz z Hapoelem, jutro z Ogniskiem, a w niedzielę grać będzie z mistrzem podokręgu Baranowicz — KPW. Rewanż z drużyną Baranowicze KPW. nastąpi w Wilnie najprawdopodobniej na początku przyszłego tygodnia.

W niedzielę 28 b. m. rozpoczną się już rozgrywki o wejście do Ligi.

S. p. Helena Tędziagolska

14 lipca zmarła w Wilnie w wieku lat 54 długoletnia pracownica na Ziemi Mińskiej na polu oświaty i walki o szkołę polską. Zmarła prześladowana była za rządów zaborczych i więziona przez władze bolszewickie za nauczanie dzieci religji katolickiej. Po ewakuacji Mińszczyzny pozostała dobrowolnie wśród polskiej ludności w zaściank. szlacheckich, podtrzymując tem ducha polskości. Spoczątku pracowała jako nauczycielka w szkołach bolszewickich z polskim językiem wykładowym i dotrwała tam do roku 1927. W tym roku uwięziono ją i skazano na śmierć. Wyrok jednak nie został wykonany — wysiedlono ją jedynie do Polski. Ostatnie czasy mieszkała w Wilnie i zmarła nagle na atak serca.

Cześć świetlanej pamięci zacnej polki.

Maurycja Czarnocka
b. przełożona Ochron Mińskich.

RADJO

WILNO

PIĄTEK, dnia 19 lipca 1935 roku

6,30: Pieśń; 6.33: Pobudka do gimnastyki. 6.36: Gimnastyka; 6.50: Muzyka; 7.20: Dziennik por. 7.30: Pogad. sport. 7.35: D. c. muzyki; 8.20: Progr. dzienny; 8,25: Wskazówk. praktyczne; 11,57: Czas; 12.00: Hejnał; 12.03: Wiad. meteor. 12.05: Dzien. poł. 12.15: Koncert ork. 13.00: Chwilka dla kobiet; 13.05: Najulubieńsze arje operowe; 13.30: Z rynku pracy; 15.15: Aud. dla dzieci: „Poczytajmy sobie"; 15,25: Życie art. i kult. miasta; 15.30: Koncert Ork. dętej; 16.00: „Woda jako środowisko życia" odczyt. 16.15: Koncert w wyk. ork. T. Seredyńskiego; 16.35: Pogad. dla chorych ks. M. Rękasa; 16.50: Codz. odc. prozy; 17.00: „Miniatury kwartetowe"; 17.20: Piosenki w wyk. Willi Halora; 17.40: Recital fortep. Rity Zausner; 18,00: „Przez kamieniołomy Zagnańska do kieleckich marmurów"; 18.15: „Cała Polska śpiewa"; 18,30: „W świetle rampy"; 18.45: Francuskie piosenki; 19.05: Progr. na sobotę; 19.15: Konc. rekl. 19.30: „Z mego ogródka"; 19.50: „Pirat radjowy" impertynencje Marjana Hemara; 20.00: Aud. pogodna w oprac. Wandy Boy'e (humor rodzimy); 20.10: „Letni wieczór" koncert. 20.45: Dziennik wiecz. 20.55: „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski"; 21.00: Koncert symfoniczny; 22.00: Wiad. sport. 22.10: Koncert życzeń. 23.00: Wiad. meteor. 23.05: Muzyka taneczna.

SOBOTA, dnia 20 lipca 1935 roku.

6.30: Pieśń. 6,33: Pobudka do gimnastyki; 6.36: Gimnastyka; 6.50: Muzyka; 7,20: Dziennik por. 7.30: Pogad. turyst.-sport. 7.35: D. c. muzyki; 8,20: Program dzienny; 8,25: Giełda roln. 11,57: Czas; 12,00: Hejnał; 12,03: Wiad. meteor. 12,05: Dzien. poł. 12,15: Koncert muzyki lekkiej: 13,00: Chwilka dla kobiet; 13,05: Z muzyki dawnej; 14,30: Nowe nagrania płyt; 15.15: „Ulicami —zaułkami" — pogad. akt. 15,25: Życie art. i kultur. miasta; 15.30: Słuchowisko dla dzieci: „Kaczy staw"; 16,00: Rezerwa; 16,15: Koncert solistów; 16,50: Codz. odc. prozy. 17,00: Koncert Ork. 63 p. p. 18.00: Porad. sportowy; 13,10: Minuta poezji; 18.15: Cała Polska śpiewa; 18,30: Wesoła audycja literacka: „Moja znajoma opowiada"; 18,45: Utwory Gabriela Faure; 19,05: Program na niedzielę; 19.15: Konc. rekl. 19.30: „Nasze pieśni"; 19,50: Pogad. aktualna; 20.00: Przegląd prasy roln. 20.10: „Wśród wielkich artystów" — impresje muz. 20,45: Dzien. wiecz. 20.55: „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski"; 21.00: Aud. dla Polaków z zagranicy; 21,30: „Tatry polskie i czeskie"; 22,00: Wiad. sport. 22.10: „Wesoła syrena" aud. 22.30: M. O. P. R. W przerwie o godz. 23.00: wiad. meteor. z Warszawy.

WESOŁA SYRENA



AUDYCJA ROZGŁOŚNI CENTRALNEJ
W SOBOTĘ, 20. VII. O GODZ. 22.10

Małpia mamusia ma kłopot



tak każdy chyba pomyśli, patrząc w londyńskim ogrodzie zoologicznym na szympansicę Boo-Boo i jej pociechę „Jubileusz". Mała małpka, która przyszła na świat w dniu jubileuszu angielskiej pary królewskiej, ku upamiętnieniu (faktu urodzenia, a nie jubileuszu) otrzymała to imię.

Cechy nie idą na pasku endecji

uchwała rzemieślników m. Wilna

Na zebraniu przedstawicieli Cechów w dniu 17-go lipca 1935 roku zapadła uchwała treści następującej:

My rzemieślnicy m. Wilna, przedstawiciele następujących Cechów: Cechu Szewców, Fotografów, Bednarzy, Krawców, Rzeźników i Wędliniarzy, Ślusarzy i Fryzjerów, zebrani w dniu 17.VII.35 r. uchwalamy protest przeciwko umieszczeniu na odezwie z dnia 7.VII.35 r., rozplakatowanej przez Stronnictwo Narodowe, imienia Związku Cechów Rzemieślniczych w Wilnie.

Pan Piotr Hermanowicz umieścił swój podpis pod wymienioną odezwą polityczną w imieniu Związku Cechów bez zgody wszystkich Cechów, a którą to zgodę winien był uzyskać od specjalnie w tym celu zwołanego zebrania.

Pan Piotr Hermanowicz mógł swój podpis pod w/w odezwą złożyć, lecz jako osoba prywatna, a nie jako przedstawiciel Związku Cechów. My przedstawiciele w/w Cechów Rzemieślniczych powiadamiamy, że udział bierzemy czynnie we wszystkich uroczystościach religijnych, lecz w wiecu politycznym jako organizacja apolityczna, mającą charakter czysto gospodarczy, udziału brać nie możemy.

Przewodniczący
Leonard Siemaszko.

Protokólant
Władysław Zubowicz.

Asesor
Franciszek Pieślak.

Stan konta P. K. O. Nr. 146.111

na pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie

Stan z dnia poprzedniego zł. 17321.82.
Sąd Grodzki w Ejszyszkach — zł. 11,85.
Gazownia Mozera w Wilnie — 363,50.
Urząd Celny w Wilnie — 104.40.
Piotr Piotrowicz z Wilna — 5.00.
Personel Gimn. im. Orzeszkowej w Wilnie 141,00.
Władysław Wysocki Notarjusz w Smorgoniach — 8.00.
Koło Wil. Zw. Pol. Inżynierów Kolejowych — 100,00.
Stan konta na dzień 17 lipca r. b. złotych 18055.57.

16 b m podane zostało omyłkowo, że zł. 1000 ofiarowali na pomnik pracownicy Zakładów Strugacza w Oszmianie — zł. 1000 złożył właściciel w imieniu Zakładów.

Komitet.

Na wileńskim bruku

PODRZUTEK PRZY UL. PORTOWEJ.

Wczoraj wieczorem, przy ul. Portowej, znaleziono podrzutka w wieku 6 dni, z kartką wyjaśniającą, że rodzice jego są Żydami. Podrzutka ulokowano w przytułku towarzystwa „Toz". (c)

KRONIKA

Piątek 19 Lipiec

Dziś: Wincentego a Paulo
Jutro: Czesława W., Emiljana

Wschód słońca—godz. 3 m. 08
Zachód słońca—godz. 7 m. 41

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B w Wilnie z dnia 18 VII. 1935 r

Ciśnienie — 755
Temp. średn. + 18
Temp. najw. + 22
Temp. najn. + 13
Opad — ślad
Wiatr — płdn.-zach.
Tend. barom. — lekki spadek
Uwagi: — chmurno, popołudniu drobny deszcz.

— PRZEPOWIEDNIA POGODY WEDŁUG PIM-A do wieczora 19 lipca 1935 r. Zachmurzenie zmienne. Miejscami przelotny deszcz. Skłonność do burz, głównie na wschodzie.

Dość ciepło.

Umiarkowane wiatry zachodnie.

DZIŚ DYŻURUJĄ APTEKI:

1) Rostkowskiego — Kalwaryjska 31; 2) Wysockiego — Wielka 3; 3) Frumkina — Niemiecka 23; 4) Augustowskiej — Kijowska 2 i wszystkie apteki na przedmieściach.

— RUCH POPULACYJNY W WILNIE. —

Zarejestrowane urodziny: 1. Iwańczyk Brygida — Irena; 2. Mandrykówna Liljana — Krystyna; 3. Jankowski Paweł; 4. Proniewska Krystyna; 5. Kucborska Helena; 6. Stankiewiczówna Krystyna; 7. Stankiewiczówna Zofja; 8. Stankiewiczówna Julja — Władysława; 9. Stankiewicz Antoni — Stefan.

Zaślubiny: 1. Wilczyńska Apolonja — Stankiewicz Antoni; 2. Tomaszewiczówna Stanisława — Gobis Stanisław; 3. Szajnberg Dwejra — Ryc Ruwin; 4. Milewska Marjanna—Młynarz Józef; 5. Lewin Wera — Kowner Morduch; 6. Cywińska Janina — Szumczyk Józef.

Zgony: 1. Ejdelman Chana, ekspedjentka, 20 lat; 2. Bułkin Morduch, pensjonarjusz przytułku, 84 lat; 3. Dworcan Abram, przedsiębiorca leśny 54 lat; 4. Krawiec Tadeusz — Michał, 5 mies.

— PRZYBYLI DO WILNA DO HOTELU GEORGES'A. Reims Wiktor z żoną Emilją, przemysłowiec z Paryża; Nowakowski Adam, dyrektor z Poznania; Rochlin Abram, kupiec z Warszawy; Leśniewski Józef, doktór z Warszawy; Małczyński Józef, dyr. szkoły z Siedlec; Stranc Wiktor, handlowiec z Warszawy; Milewski Jerzy, inżynier z Kalisza; Trojnolówna Halina z Warszawy; Prot Jan, inżynier z Pionek; Wieliński Mieczysław, komisjoner ze Lwowa; Kpt. Niezbrzycki Antoni z Warszawy; Witkowski Mieczysław, pilot z Warszawy; Karpiński Zygmunt, dyrektor banku z Warszawy; Łempicka Janina z Warszawy; Gener. Bryg. Litwinowicz Aleksander z Grodna; Pułk. Dreszer Rudolf; Dutkiewicz Helena z Warszawy; Kiełbasiński Jan, technik z Warszawy; Wilczewski Wacław, urzędnik z Białegostoku.

OSOBISTA

— DYREKTOR KOLEI PAŃSTWOWYCH w Wilnie, inż. Kazimierz Falkowski, wczoraj 18 lipca r. b. wyjechał na inspekcję linij kolejowych Łuniniec—Pińsk—Brześć—Baranowicze—Mikaszewicze.

P. Dyrektorowi towarzyszą naczelnicy fachowych wydziałów.

Powrót do Wilna spodziewany jest 21 lipca r. b.

MIEJSKA

— **300.000 ZŁ.** Fundusz Pracy w najbliższym czasie realizuje pożyczkę inwestycyjną dla miasta Wilna w wysokości 300.000 zł. Pożyczka ta zostanie użyta na roboty wodociągowo-kanalizacyjne.

— SPRAWA PLACU NA OFIARNEJ, RÓG MICKIEWICZA. Plac przy ul. Mickiewicza na którym stoi gimnazjum żeńskie im. Elizy Orzeszkowej, należał jak wiadomo przed wojną do magistratu. Władze rosyjskie uzyskały ten plac od miasta, dając wzamian mury poklasztorne przy ul. Św. Anny.

Ostatnio zarząd miejski przegrał proces z kongregacją zakonnic o prawo własności do tych murów. Wynika z tego, że miasto posiada uzasadnione pretensje do zwrotu placu przy ul. Mickiewicza.

Ciekawe, czy zarząd miejski wystąpi z powództwem do skarbu Państwa i jaki obrót weźmie ta sprawa, tembardziej, że na terenie tego placu wybudowane zostało gimnazjum państwowe.

Najracjonalniejszem rozstrzygnięciem tej sprawy byłoby oddanie magistratowi innego placu, lub objektu zabudowanego. *(B).*

— **Magistrat dąży do budowy własnych szkół powszechnych.** Magistrat dzierżawi szereg lokali na pomieszczenie szkół, płacąc niejednokrotnie wysokie komorne. Obecnie miasto zamierza przystąpić do budowy własnych lokali w takiej ilości, aby z wygaśnięciem starych umów zwolnić całkowicie budżet od wydatków na dzierżawę szkół.

Oczywiście realizacja tego zamierzenia będzie zależała od kredytów, o które samorząd wileński usilnie zabiega u władz centralnych.

GOSPODARCZA

— III GRUPA KONTYNGENTOWA DANINY MAJĄTKOWEJ. Izba Skarbowa w Wilnie przystąpiła do obliczenia daniny w III grupie kontyngentowej, obejmującej nieruchomości miejskie. Danina ta płatną jest w całości do 31-go sierpnia r. b.

Władze skarbowe zaznaczają, że przy rocznym przychodzie względnie wartości czynszowej ponad 1000 złotych do 2000 stawka wynosi 0,4% rocznego dochodu, ponad 2000 złotych — 0.6% rocznego dochodu.

W b. r. **Izba Skarbowa** zamierza jak się dowiadujemy, nie dopuścić do powstawania zaległości, **po upływie bowiem terminu** płatności podejmowana będzie natychmiast egzekucja.

WOJSKOWA

— DODATKOWE POSIEDZENIE KOM. POBOROWEJ. Dzisiaj w lokalu przy ul. Bazyljańskiej 2 odbędzie się dodatkowe posiedzenie Komisji Poborowej.

Na posiedzenie to winni stawić się wszyscy mężczyźni rocznika 1914 i starszych, którzy we właściwym czasie nie uregulowali stosunku do wojska.

Z KOLEI

— ZMIANY W ROZKŁADZIE JAZDY DO JASZUN. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie zawiadamia, że pociąg numer 371, do którego włączony jest wagon osobowy dla przewozu podróżnych z Wilna do Jaszun, odchodzący obecnie z Wilna o godzinie 23 m. 47, poczynając **od dnia 23 lipca** r. b. odchodzić będzie o godz. 20 m. 45

NADESŁANE.

RÓŻNE.

— SZCZĘŚĆ BOŻE W PRACY Władze miejskie dążą jak słychać — do uproszczenia procedury meldunkowej. Ewentualna reforma polegałaby na zmniejszeniu ilości kartek meldunkowych oraz uproszczeniu czynności, związanych z w wszelkiego rodzaju meldowaniem, wymeldowywaniem i t. p.

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś w piątek dn. 19 b. m. o godz. 8,30 w. po raz drugi w Teatrze na Pohulance, bardzo dowcipna i wesoła komedja w 3-ch aktach **„Kochanek to ja"** R. Niewiarowicza. Udział biorą: pp. E. Ściborowa, W. Ścibor, A. Łodziński i St. Malatyński. Reżyserja W. Ścibora. Dekoracje B. Wagnera. Ceny zniżone.

MIEJSKI TEATR LETNI W OGRODZIE PO-BERNARDYŃSKIM.

— Dziś w piątek dn. 19 b. m. o godz. 8.30 w. po raz drugi Teatr Letni gra cieszącą się wielkiem powodzeniem rewję p. t. **„Jak i gdzie"**. Tą rewją nasi goście pożegnają się z publicznością wileńską. Udział biorą pp. J. Sokołowska, J. Kozłowska, I. Carnero, L. Sempoliński, J. Sulima-Jaszczołt. Ceny zniżone. Kupony i bilety bezpłatne nieważne.

TEATR „REWJA".

Dziś w piątek 19 lipca o godzinie 6.30 i 9.15 wielka rewja p. t. „Błazeńska Miłość" z udziałem świetnego zespołu w osobach pp. Niny Wilińskiej, Zgorzelskiej, Piątkowskiej, Granowskiego, niezrównanego „Eddiego", Czerwińskiego, Ordęgi, Janowskiego, Dudarewa oraz Trio Czerpanoff.

Pożegnanie starosty Niedźwieckiego w Postawach

18 b. m. społeczeństwo postawskie żegnało dotychczasowego starostę powiatowego p. Witolda Niedźwieckiego, który dekretem ministra spraw wewnętrznych został przeniesiony na stanowisko starosty pow. wileńsko-trockiego. W pożegnaniu wzięli udział urzędnicy Starostwa i urzędów niezespolonych oraz organizacje społeczne i kulturalne.

Absolwenci Państw. Szkoły Technicznej w Wilnie wydziału mierniczego

Albertowicz Józef, Bogusz Teodor, Bukowski Zygmunt, Ciechanowicz Władysław, Cybula Czesław, Duki Filip, Gajdis Wiktor, Gaskiewicz Wadim, Giecewicz Jerzy, Górski Michał, Kiernowicz Czesław, Kolendo Stefan, Kroban Zdzisław, Kwieciński Mieczysław, Michajłow Leon, Mosiewicz Czesław, Ogrodnik Kazimierz, Orzechowski Jan, Piotrkowski Michał, Puchalski Aleksander, Rojek Jan, Romańczyk Władysław, Staroniewicz Witold, Stepanow Ryszard, Zawadzki Anatol, Żuk Aleksy, Żvzdryń Wiktor, Szmigielski Wacław, Białas Tadeusz, Żebrowski Bronisław.

Wszechświatowy zjazd Żydowskiego Instytutu Naukowego w Wilnie

Żydowski Instytut Naukowy zwołał do Wilna na sierpień zjazd członków Instytutu. Otwarcie zjazdu nastąpi 14-go sierpnia.

Oczekiwane jest liczne przybycie delegatów z całego świata.

W zjeździe wezmą udział najwybitniejsi uczeni żydowscy, którzy wygłoszą szereg referatów.

Żydowski Penklub w Wilnie urządza z okazji zjazdu dzień literatury żydowskiej.

Zamknięcie zjazdu nastąpi 19-go sierpnia.

Honorowym protektorem Instytutu i zjazdu jest prof. Einsztejn.

Otaczaj dziecko opieką bo to przyszłość Narodu

Malownicze święto dzieci szkolnych w Genewie



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp. Administracja czynna od g. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr, 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. Redaktor odp. Witold Kiszkis.